Cena **15** gr.

**Uwaga! numer nie jest antydatowany**

**Dziś 12 stron**

# KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. l. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kan...ch wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VIII. Kraków-Lwów, piątek 4 stycznia 1935 Nr. 4 ABC

## Kopalnia „Baśka" tonie

WARSZAWA, 3. 1. (Tel. wł. G.). Z Będzina donoszą że sytuacja na kopalni Baśka (vide strona 9) uległa od dnia wczorajszego zmianie o tyle że **na powierzchnię wyszło kilkunastu górników.** W dniu dzisiejszym w kopalni pozostaje jeszcze 40-kilku strajkujących. Wody podskórne, które stopniowo zalewają kopalnię, od 2 dni nie podnoszą się. Nad bezpieczeństwem w kopalni czuwa jej zawiadowca, który melduje władzom o stanie wody podskórnej i w razie jakiegoś niebezpieczeństwa grożącego górnikom, władze przystąpią do ich zupełnej ewakuacji.

## Sąd Najwyższy rozpatrzy sprawę Maczugi

WARSZAWA, 3. 1. (Tel. wł. G.). Do Sądu Najwyższego wpłynęły dziś akta sprawy głośnego bandyty Maczugi, skazanego na śmierć przez sąd przysięgłych w Rzeszowie. Sąd okręgowy w Rzeszowie przekazał 4 tomy aktów wraz z wywodami kasacji wniesionemi przez obrońcę Maczugi. Proces bandyty przed Sądem Najwyższym oczekiwany jest **w pierwszych dniach lutego.** Prawdopodobnie otrzyma on obronę z urzędu w osobie jednego z najwybitniejszych przedstawicieli palestry stołecznej.

## Pierwszy trup żydowski w prosektorjum

WARSZAWA 3. 1. (tel. wł. G) Do prosektorjum zakładu anatomji opisowej Uniwersytetu Warszawskiego dostarczono **zwłoki żydówki zmarłej** w jednym z szpitali żydowskich, które są przeznaczone dla medyków żydów. O ile w najbliższych dniach dostarczone będą jeszcze jedne zwłoki, sprawa zatargu o trupy na II-gim roku studjów wydziału lekarskiego U. W. zostanie zlikwidowana, natomiast pozostaje otwartą kwestja dostarczenia nowych zwłok dla I-go roku studjów.

### Szaleńcze pomysły meksykańskiego gubernatora

WASZYNGTON, 3. 1. (KAP). Gubernator stanu Puebla w Meksyku, Jose Mijares Palencia, wydał ostatnio nowy dekret, świadczący o prawdziwie szalonych pomysłach, jakie dziś przychodzą do głowy władcom czerwonego Meksyku. W artykule z powyższego dekretu gubernator oświadcza, że zezwolenie na pobyt w granicach stanu Puebla oraz na wykonywanie czynności, związanych z duszpasterstwem, może być odtąd udzielane jedynie tym kapłanom, którzy urodzili się w tym stanie, którzy przekroczyli lat 50, którzy będąc członkami jakiegoś religijnego stowarzyszenia, są jednakowoż „wolni od przysięgi na posłuszeństwo wobec władz kościelnych zagranicznych" i którzy są żonaci!.

Czyż potrzeba do powyższej wiadomości dodawać jakieś komentarze?

—x—

**MEKSYK** Wczoraj odbył się **pogrzeb 5 ofiar strzelaniny w kościele na przedmieściu Cuypacan.** W związku z tem doszło do wielkiej manifestacji ludności, która domaga się od władz **surowego ukarania sprawców strzelaniny.**

—x—

# M. S. W. wysyła wojewodów na emeryturę?

WARSZAWA, 3. 1. (tel. wł. — G.). W kołach sanacyjnych opowiadają, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowało szeroki plan reorganizacji administracji państwowej. Plan ten miał być szybko wprowadzony w życie, lecz napotkał na przeszkody wewnątrz obozu rządowego ze strony niektórych czynników niezgadzających się z zamierzeniami ministra Kościałkowskiego. Przeszkody te, jak mówią, doprowadzają nawet do tego, **że niektóre organa podwładne Ministerstwu na prowincji nie wykonują w pełni okólników przychodzących z centrali.**

Na tem tle **powstał plan przeprowadzenia licznych zmian osobowych.** Pierwszym krokiem było ustąpienie głównego komendanta P. P. Jagrym-Maleszewskiego, dalszym zaś ma być odejście jednego z wpływowych naczelników wydziału w MSWewn., który miał już ustąpić podczas poprzedniego rządu, ale ocaliły go wpływowe protekcje. Podobno teraz pan ten ustąpi, a także jego brat, pozostający na stanowisku rządowem w Stanisławowie. Ponadto mają zajść liczne zmiany na stanowiskach wojewodów.

**Wojewoda krakowski p. Kwaśniewski ma przejść na emeryturę, na jego miejsce przechodzi podobno dotychczasowy wojewoda kielecki p. Dziadosz. P. Maruszewski z Tarnopola oprzeć się ma aż w Poznaniu.** Płk. Jagrym-Maleszewski pragnie powrócić do służby wojskowej.

Jest możliwe, że na emeryturę przejdzie **wojewoda wileński Jaszczołt.** Prawdopodobnie przejdzie też na emeryturę wojewoda wołyński **Józefski,** który to stanowisko piastuje od 8-miu lat. Następcą Józefskiego miałby być wojewoda poleski **Kostek-Biernacki.** Gdyby pogłoska ta się sprawdziła, oznaczałoby to całkowitą zmianę polityki kresowej. Woj. Józefski zaangażował się bardzo wydatnie w kierunku ukrai..ofilizmu.

Przypominają, że w czasie marszu na Kijów woj. Józefski **był wiceministrem spraw wewnętrznych w rządzie Petlury.** Polityka narodowościowa Kostka-Biernackiego stanowi przeciwieństwo polityki woj. Józefskiego. Nie uznaje on całkowicie ruchu ukrainofilskiego na Polesiu.

Nastąpić ma również zmiana w Warszawie. Wojewoda **Nakoniecznikoff-Klukowski przejdzie na emeryturę** i być może, że stanowisko jego obejmie z powrotem woj. Twardo. Nie wiadomo, co będzie z komisarjatem rządu w Warszawie. Od dłuższego już czasu krążyły pogłoski o ustąpieniu kom. Jaroszewicza, jednakże nie sprawdzały się. **Nie jest również rozstrzygnięte, czy ustąpi wojewoda łódzki Hauke-Nowak, któremu zaszkodziły podobno bardzo wybory do rady miejskiej w Łodzi.**

# Konstytucja będzie załatwiona

## podczas obecnej sesji Sejmu

WARSZAWA, 3. 1. (Tel. wł. G.) W kołach politycznych duże wrażenie wywołało oświadczenie premjera Kozłowskiego, który w wywiadzie prasowym zapowiedział kategorycznie, że **konstytucja będzie podczas obecnej sesji Sejmu załatwiona.** W związku z tem, opowiadają, że w rządzie toczą się obecnie nieustanne narady nad dalszemi **posunięciami, które mają nastąpić po uchwaleniu konstytucji.** Chodzi tu przedewszystkiem o zmianę ordynacji wyborczej, dalej o termin rozwiązania Sejmu i rozpisania nowych wyborów. W naradach tych uczestniczy podobno marszałek Świtalski.

Jednocześnie ministerstwa przygotowywują cały szereg projektów ustaw między innemi dawno zapowiadany projekt ustawy o reorganizacji Ubezpieczalni Społecznej, oraz wbrew zaprzeczeniu jednego z pism sanacyjnych ustawę o związkach zawodowych. Nie wiadomo jednak, czy ustawy te będą wniesione jeszcze do Sejmu, czy też zostaną ogłoszone w drodze dekretu Prezydenta Rzplitej po zakończeniu sesji sejmowej.

# Długi w B-ku Gosp. Krajowego można płacić

## obligacjami pożyczki nar.

WARSZAWA, 3. 1. (Tel. wł. G.) Bank Gospodarstwa Krajowego postanowił przyjmować obligacje pożyczki narodowej w dziale pożyczek budowlanych i długoterminowych bez ograniczenia wysokości kwoty. Obligacje pożyczki narodowej będą przyjmowane na zapłatę zaległych **po dzień 31 grudnia 1933 r. procentów od pożyczek budowlanych,** zarówno krótkoterminowych, jak i gotówkowych amortyzacyjnych, oraz na **spłatę zaległości z tytułu pożyczek długoterminowych Banku za czas do 31 grudnia 1933 r.** Obligacje pożyczki narodowej będą przyjmowane po kursie ustalonym przez Ministra Skarbu na 96 za 100 zł. plus wartość kuponu bieżącego.

—x—

# Bracia Adamowicze pod zarzutem

## tajnej fabrykacji alkoholu

WARSZAWA, 3. 1. (tel. wł. — G.). Jedno z tutejszych pism sanacyjnych zamieszcza następującą depeszę własną z Nowego Jorku:

Wielką sensację w społeczeństwie polskiem w Ameryce wywołała wiadomość o oskarżeniu braci Adamowiczów, bohaterów pierwszego polskiego przelotu przez Atlantyk, **o potajemną fabrykację alkoholu.** Jak wiadomo, obaj bracia wraz z trzecim Stanisławem posiadali fabrykę wody sodowej. Według twierdzeń prokuratury i policji wspólnie z 4 innemi osobami **urządzili oni w tej fabryce potajemną wytwórnię alkoholu.** Według informacji dostarczonych przez prokuraturę musiała to być duża gorzelnia, bowiem **zdolność produkcyjną fabryki określono na 8 tys. litrów alkoholu dziennie.** Władze zarządziły aresztowanie Stanisława Adamowicza, natomiast obaj lotnicy pozostają na wolności.

### TELEGRAM OJCA ŚW. DO KSIĘDZA JUBILATA.

TARNÓW, 3. 1. (KAP). Ojciec św. przesłał depeszę gratulacyjną najstarszemu wiekiem i godnością kapłanowi diecezji tarnowskiej, ks. infułatowi dr. Józefowi Bąbie, który w dniu 24 grudnia r.b. obchodził niezwykle rzadki **jubileusz 60-lecia kapłaństwa.**

### NOWY KAPELAN POLSKICH LINIJ OKRĘTOWYCH.

GDYNIA 3. 1. (KAP). Ks. Biskup St. Okoniewski zamianował **ks. Bielickiego** stałym kapelanem linji Gdynia — Ameryka.

## Masowe redukcje w przem. włókienniczym

WARSZAWA, 3. 1. (Tel. wł. G.) Jak wynika ze sprawozdań rynku pracy, w ostatnim tygodniu grudnia **zwolniono w przemyśle włókienniczym 33.700 robotników w tem 32.700 w okręgu łódzkim,** reszta zaś w okręgu białostockim i lwowskim.

## Kino w Belwederze

WARSZAWA, 3. 1. (Tel. wł. G.). Przed dwoma tygodniami wyświetlano w ambasadzie niemieckiej dla zaproszonych gości polskich i dyplomacji nowy film niemiecki pod tytułem „Chopin". Jak się dowiadujemy, film ten ma być **wyświetlony w najbliższą niedzielę w Belwederze** na specjalne życzenie Ministra Spraw Wojskowych.

## Obrót zamorski Gdyni w r. 1934

WARSZAWA, 3. 1. (Tel. wł. G.). Z Gdyni donoszą, że według prowizorycznych obliczeń urzędu morskiego, zamorski obrót towarowy portu w Gdyni w ciągu r. 1934 **wyniósł 7.185.500 ton, w tem w przywozie 991.100 ton, w wywozie 6.194.400 ton.** Wzrost obrotu w stosunku do r. 1933 wyraża się procentowo **w przywozie 11·5 proc., w wywozie 11.3 proc., w ogólnym rachunku 16 proc.**

### Co się dzieje z b. pos. Idzikowskim?

WARSZAWA, 3. 1. (Tel. wł. G.). Śledztwo w sprawie b. posła Idzikowskiego z BB. i zastępcy dyrektora departamentu podatkowego Michalskiego, dostarczyło obszernego materjału. **Wyszły na jaw nowe okoliczności obciążające.** Zakończenia śledztwa należy oczekiwać w końcu stycznia, **rozprawa sądowa zaś przeciwko obu odbędzie się wczesną wiosną.** Obrona Idzikowskiego czyni starania o zwolnienie go z więzienia śledczego z powodu złego stanu zdrowia.

# Polska zostanie zaproszona

## do udziału w pakcie gwarancyjnym?

WIEDEŃ, 3. 1. (PAT) Polityczne koła austrjackie witają podróż rzymską ministra Laval jako fakt zapowiadający, iż **trudności w sprawie paktu gwarancyjnego zostały pokonane.** Przedstawiciele dyplomatyczni Austrji w Rzymie i w Paryżu nawiązali kontakt z miarodajnemi osobistościami, którym przedstawili życzenie Austrji i uzyskali daleko idące zrozumienie.

Protokół gwarancyjny opierać się będzie na ścisłej współpracy i zawierać będzie zobowiązania jego uczestników do niemieszania się w sprawy polityki wewnętrznej innego państwa i nie popierania gwałtownych ruchów rewolucyjnych skierowanych przeciwko jednej z układających się stron.

Traktat ten będzie mógł rzeczywiście wprowadzić uspokojenie w Europie Środkowej. Przystąpić do niego będą mogły wszystkie państwa zainteresowane i dobrej woli. **Zaproszenie do udziału w pakcie będzie możliwie szerokie. Poza Austrją i wszystkiemi państwami sąsiadującemi z nią skierowane ono zostanie do Niemiec i prawdopodobnie do Francji, Anglji, Rumunji i Polski.**

### POCZĄTEK STAŁEJ WSPÓŁPRACY FRANCUSKO - WŁOSKIEJ

PARYŻ 3. 1. (PAT) Dzisiejszy „Petit Parisien" twierdzi, że w Rzymie **został podpisany protokół** zawierający dwojakiego rodzaju konwencje. Jedna dotyczyć będzie statutu Austrii i organizacji bezpieczeństwa w Europie środkowej. Nie trzeba dodawać pisze dziennik, że konwencje te zostały postanowione w zasadzie **w całkowitem porozumieniu z Małą Ententą**, gdyż dyplomacja francuska nie zaniedbała żadnej okazji, aby informować ją o toku spraw. A zresztą nigdy nie przerywała współpracy. Druga konwencja dotyczyć będzie spraw kolonjalnych francusko-włoskich, a przedewszystkiem statutu **Włochów w Tunisie i koncesji francuskiej w Somalji.**

„Le Journal" podkreśla, że porozumienie, jakie nastąpiło pomiędzy Włochami i Francją, jest początkiem **stałej współpracy, która się może okazać skuteczną w swych skutkach z chwilą gdy zarysowują się wreszcie konieczne poczucie stałego ładu i porządku w Europie.** Włochy zrozumiały w pewnym momencie niebezpieczeństwo Anschlussu i wystąpiły z energją na rzecz organizacji statutu Europy Środkowej.

## Odroczenie wizyty Lavala w Londynie

LONDYN 3. 1. (PAT) Foreign Office ogłasza następujący komunikat: Z okazji swych rozmów w Paryżu w dniu 22 grudnia z premjerem Flandinem i ministrem Lavalem na temat sytuacji europejskiej, minister spraw zagranicznych Simon wyraził nadzieję, że **rozmowy te będą wznowione wkrótce w Londynie.** Podczas pobytu na południu Francji **min. Simon pozostawał w ścisłym kontakcie z toczącemi się pomiędzy rządami francuskim i włoskim rozmowami,** których rezultatem jest wyjazd ministra Lavala do Rzymu w dniu dzisiejszym. Spodziewano się, że wizyta premjera Flandina i min. Lavala w Londynie będzie mogła nastąpić bezpośrednio po tem. Jednakże **wobec braku czasu zaszła konieczność odroczenia tej wizyty, która nastąpi, jak tylko będzie możliwe po zebraniu Rady Ligi dnia 11 stycznia br.**

## Komentarze angielskich kół politycznych

LONDYN 3. 1. (PAT) Decyzja rządu francuskiego w sprawie odłożenia wizyty premjera Flandina i ministra Lavala w Londynie do początku lutego br. po sesji Rady Ligi, okazała się zupełną niespodzianką dla angielskich kół oficjalnych. Jeszcze wczoraj popołudniu oficjalnie zapewniano, że Flandin i Laval przybędą do Londynu najpóźniej we wtorek i że stosowne przygotowania brytyjskie jak powrót premjera MacDonalda ze Szkocji itp. są w toku. W dwie godziny później, Quai d'Orsay poinformował, że z powodu braku czasu wizyta londyńska nie dojdzie obecnie do skutku. Pewne koła polityczne, jak również niektóre dzienniki londyńskie komentują ten niespodziewany zawód jako dowód, **iż wizyta ministra Lavala w Rzymie nie będzie posiadała znaczenia, jakie do niej pierwotnie przywiązywano, i że rozmowy rzymskie co najwyżej będą mieć jako skutek konkretne uzgodnienie projektów w sprawach terytorjalnych i mniejszościowych w Afryce pomiędzy Francją i Włochami.** Wątpliwem natomiast jest, aby rozmowy rzymskie mogły znacznie posunąć naprzód rozwiązanie sytuacji w Europie centralnej.

„Daily Thelegraph" zamieszcza depeszę Pertinaxa, który twierdzi, że protokół tymczasowy jaki będzie podpisany w Rzymie zawierać ma trzy następujące punkty:

1) wzajemne przyrzeczenie ze strony Francji i Włoch co do uzgodnienia formuły, zapewniającej niepodległość Austrji. Na wypadek nieoczekiwanych zajść w Austrji przed formalnem podpisaniem tej formuły, wszystkie mocarstwa zainteresowane działałyby wspólnie.

2) Przyrzeczenie co do **wymiany wzajemnych gwarancyj ze strony sąsiadów Austrji,** przyczem przyrzeczenie to miałoby charakter raczej ogólnikowy.

3) Wzmianka dotycząca zawartego w marcu 1934 pomiędzy Włochami, Austrją i Węgrami w Rzymie porozumienia co do **ustępstw handlowych** z tem, że porozumienie to mogłoby być w pewnych warunkach rozszerzone na inne państwa.

# Straszne zderzenie parowców

## w porcie nowojorskim

NOWY JORK 3. 1. (PAT) Parowiec szwedzki „Jane Christenson" zderzył się w porcie nowojorskim z parowcem „Lexington", który kursował na linji Nowy Jork — Rhode Island. **„Lexington" zatonął w 10 minut po wypadku.** Na jego pokładzie znajdowało się w tym momencie **130 podróżnych i 52 marynarzy. Z wyjątkiem 5 osób wszystkich udało się uratować.** Wśród rozbitków jest 20 rannych.

NOWY JORK 3. 1. (PAT) Naoczni świadkowie katastrofy parowca „Lexington" stwierdzają, że zderzenie z okrętem norweskim "Jane Christenson" było tak gwałtowne, że **„Lexington" został prawie przecięty na dwie części.** Na okręcie wybuchła panika, która jednak nie przybrała groźnych rozmiarów, **dzięki zimnej krwi i przytomności umysłu załogi. Orkiestra, która grała na pokładzie „Lexingtona" nie przerwała koncertu w czasie katastrofy dopóki ostatni pasażer nie ubrał pasa ratunkowego.** Na brzegu zorganizowano punkty opatrunkowe, gdzie udzielono pomocy 20 rannym. „Lexington" spoczywa na dnie na głębokości 30 stóp. Ponad wodę sterczą kominy statku. Zderzenie nastąpiło niedaleko od miejsca, w którem w roku 1904 zatonął parowiec „Generał Slocum". Wówczas zatonęło wraz z nim 1021 osób.

—x—

### OFIARY OBOWIĄZKU

NOWY JORK 3. 1. (PAT) W czteropiętrowym domu zamieszkałym przez 7 rodzin murzyńskich wybuchł groźny pożar. Straż pożarna zdołała wydostać z płonącego domu wszystkich mieszkańców. W chwili, kiedy strażacy jeszcze raz przeszukiwali mieszkania, płonący dom zawalił się **grzebiąc w gruzach 2 uczestników akcji ratunkowej. 14 strażaków zostało ciężko rannych.**



# Tylko 64·696 Żydów wyemigrowało z Niemiec

BERLIN 3. 1. (PAT) Według sprawozdania narodowo - socjalistycznego urzędu dla polityki rasowej, **ilość osób wyznania żydowskiego zamieszkujących Niemcy zmniejszyła się z 564.379 w roku 1925 do 499.682 w roku 1933, a więc o 64.697 osób, czyli 11 i pół procent. Spowodowane to było głównie emigracją oraz zmniejszoną liczbą urodzin.** Od spisu ludności w Niemczech **w czerwcu 1933 liczba ta nagół ulegała dalszemu zmniejszeniu.** Stwierdzono szczególnie mały przyrost urodzin. W Berlinie zamieszkuje 160.500 Żydów.

## Konsul łotewski w Moskwie nie został odwołany

RYGA 3. 1. (PAT) Łotewska Agencja Telegraficzna donosi, **że konsul łotewski w Leningradzie Bissenieks przebywa obecnie na urlopie w Helsingforsie. Wiadomości, jakie ukazały się w prasie zagranicznej o odwołaniu go ze stanowiska nie odpowiadają prawdzie.**

BERLIN, 3. 1. (PAT). Niem. Biuro Inf. donosi z Leningradu, że **korpus konsularny złożył wspólny protest przeciwko oskarżeniom wysuniętym w procesie Nikołajewa względem jednego z konsulów.** Za dopuszczenie tego protestu miał być odwołany przedstawiciel komisarjatu lud. spraw zagr. w Leningradzie, Weinstein.

### Z PROCESU NAR. SOCJALISTÓW W KOWNIE

RYGA. 3. 1. (PAT) Z Kowna donoszą, że na ostatniem posiedzeniu sądu wojennego w sprawie kłajpedzkich narodowych socjalistów zeznawał przez 5 godzin główny oskarżony Neuman. Nie przyznaje się on do winy i twierdzi, że **oskarżenie oparte jest na nieporozumieniu.** Neuman nie zajmował się nigdy polityką. Dopiero potem zorganizował partję Savog, która walczyła o interesy Kłajpedy w ramach państwowości litewskiej. Z niemieckimi narodowymi socjalistami Savog nie był związany. Oskarżony stanowczo zaprzecza twierdzeniom o nawoływaniu do oderwania Kłajpedy od Litwy i próbom wywołania rewolty przeciw władzom litewskim.

**SAARGRUECKEN.** Komunikat komisji rządzącej **zawiadamia o zawieszeniu 6-ciu policjantów za nietrzeźwość.** Komunikat stwierdza, że pogłoski o rozmaitych incydentach w pobliżu Saarlouis są bezpodstawne.

## Węgiel angielski za irlandzkie bydło

LONDYN 3. 1. (PAT) Pomiędzy rządem brytyjskim a niezależnem państwem Irlandzkiem został zawarty układ, w myśl którego **Irlandja będzie brała większe ilości węgla brytyjskiego wzamian za import odpowiedniego kontyngentu bydła irlandzkiego do Wielkiej Brytanji.** Nadwyżka importu węgla brytyjskiego ma przewyższać 1 miljon tonn. W kołach irlandzkich przypuszczają, **że import bydła irlandzkiego do Brytanji wzrośnie o 150.000 sztuk ponad obecnie obowiązujący kontyngent.** Układ zawarty pomiędzy obu krajami stanowi **poważny etap na drodze ku przywróceniu normalnych stosunków między Irlandją a Wielką Brytanją.**

## Wyjazd Prezydenta R. P. do Spały

WARSZAWA 3. 1. (tel. wł. G) W dniu wczorajszym Pan Prezydent R. P. wyjechał spowrotem do swej rezydencji w Spale.

## 7 b. m.-wizyta przedstawiciela Senatu gdańskiego

WARSZAWA, 3. 1. (PAT). W związku ze zmianami w składzie Senatu gdańskiego z listopada ub. r., prezydent Senatu W. M Gdańska p. Greiser i sen. Huth złożą w Warszawie oficjalną wizytę. W porozumieniu między rządem polskim a Senatem W. M. Gdańska **ustalono datę tej wizyty na 7 stycznia b. r.** Przy tej okazji będą mogły być omówione różne sprawy bieżące.

## Polska otrzymała ankietę Ligi Narodów

WARSZAWA 3. 1. (tel. wł. G) Rządowi polskiemu za pośrednictwem delegacji naszej w Genewie doręczony został **tekst ankiety rozpisanej przez Ligę Narodów** w myśl uchwał powziętych **na ostatniej sesji w sprawie zwalczania teroru politycznego.** Polska, jak i inne państwa europejskie udzieli w tej sprawie odpowiedzi do dnia 1 kwietnia 1935 roku.

## Funt i dolar zniżkują poważnie

WARSZAWA, 3. 1. (PAT). Na dzisiejszych giełdach walutowych trwała w dalszym ciągu **zniżka dolara i funta,** która tym razem przybrała **b. poważne rozmiary.** W Warszawie notowano dziś dewizę na N. Jork **5.26.1/2 wobec 5.27.7/8** w dniu wczorajszym. Dewizę na Londyn notowano w Warszawie **25.99 wobec wczorajszego kursu 26.09.**

## Ciągnienie dolarówki

WARSZAWA 3. 1. (tel. wł.) We wczorajszem ciągnieniu dolarówki padły następujące wygrane:

**12.000 dolarów** na nr. 100.080

**3.000 dolarów** na nr.: 310608 1431004

**1000 dolarów** na nr.: 626551 779424 358909 830532 1361251 1263475 531139

**500 dol.** na nr.: 1423215 127347 1106872 1420318 420601 560158 806994 406056 1035711 1379895.

**100 dolarów** na nr.: 76287 309739 602998 974661 902028 541556 930003 258125 916380 944537 1064016 1276292 1028641 1227161 1035366 1327325 567191 832330 751149 473208 932620 487136 764312 732839 306568 803038 956844 1327325 1144030 1021997 1142554 1293622 1225663 773203 3636 719569 462017 52297 583231 250944 912242 851781 146822 222674 699521 223835 353276 107740 44091 507778 827868 1206316 1384312 1276323 1420507 1420283 109964 1435386 1166340 1279260 84314 1478445 15356 1194348 889392 1179336 11778281 827389 240225 451707 156253 886920 1190820 1290077 1301090 1390032.

# Co będzie z Żydami?

„Publicystyka antysemicka nie wiele się — zdaniem sjonistycznej „Chwili“ — troszczy o to, co się stanie z Żydami, jeśli program antysemicki zostanie urzeczywistniony“. Organ sjonistyczny zdaje się być tem milczeniem poważnie zaniepokojony i zapewnia, że „sposób rozwiązania problematu, co się stanie z Żydami, nie jest bynajmniej taki obojętny dla Polski i narodu polskiego, jak im (tj. antysemitom) na pierwszy rzut oka się wydaje“.

Oczywiście, problem ten nie może być dla narodu polskiego obojętnym. Zdaje nam się jednak, że winien on interesować w pierwszym rzędzie samych Żydów. I nie ulega wątpliwości, że gdy Żydzi mieszkający w Polsce pogodzą się z faktem bliskiej utraty swego dominującego stanowiska w naszem życiu gospodarczem i swej roli współuprawnionego gospodarza w polskiem państwie, to wtedy wypracują sami program swej polityki narodowej, dostosowany do ich zmienionej w Polsce sytuacji. Największym szkopułem w akcji o uzdrowienie polsko - żydowskich stosunków jest przecież dotąd gwałtowny opór Żydów przeciw realizacji programu polskiej narodowej polityki. Dla publicystyki żydowskiej program ten był jeszcze do niedawna czemś pośredniem między szaleństwem a zbrodnią i — gdy pisałem o kwestji żydowskiej w Krakowie przed 4 laty, to pp. Thon i Berkelhammer traktowali projekt gospodarczego wyciśnięcia głównej masy Żydów z granic państwa za przejaw degeneracji, właściwy zresztą wszystkim antysemitom. Od tego czasu wiele się u nas i u Żydów zmieniło. Wypadki niemieckie podziałały jak strumień zimnej wody na rozpalone megalomanią żydowskie głowy a olbrzymi wzrost nastrojów antysemickich w Polsce zastanowił i zaniepokoił poważnie przywódców naszego żydowstwa. Widzą już oni, że mają przeciw sobie całość polskiego społeczeństwa, gdyż nawet w sanacji, z którą wiąże ich wspólny interes, istnieją — jak sama prasa żydowska przyznaje — silne prądy antysemickie. Za kilkanaście lub nawet za kilka miesięcy może nadejść pora zasadniczych w tej dziedzinie realizacyj. Dlatego nie dziwimy się, że „Chwila“ stojąc — „chwilowo“ zapewne — na gruncie realnym, stawia pytanie: cóż z nami się stanie?

Organ żydowski próbuje sam na to pytanie odpowiedzieć. Część Żydów — pisze — wyemigruje, będzie to jednak niewielu, gdyż na emigrację potrzeba środków. Część wymrze z głodu. Ale większość Żydów pozostanie dalej w Polsce. Będą się pchali do zajęć, których inni imać się nie chcą. Będą konkurować swą skromnością, taniością, niższą stopą żywiową. Będą obchodzić prawo. „Nie ma bowiem przepisów prawa, któreby nie pozostawiały szpar“. Będą się dopuszczać korupcji urzędników. „Korupcja bowiem jest często środkiem obrony wygładzanych“. Wogóle — daje autor żydowski do zrozumienia — w żydowstwie rozwinie się „zbrodniczość“ jako skutek realizacji antysemickiego programu“.

„Chwila“ pragnie nas przerazić, ale jakoś temi jej pełnemi grozy, wizjami przyszłości nie jesteśmy wstrząśnięci. Dziennik żydowski zapomina, że w historji realizowano już nie kilka, ale kilkadziesiąt razy radykalny program antysemicki i narody wcale na tem źle nie wyszły. Wręcz przeciwnie, naród polski wyszedł fatalnie na realizacji programu skrajnie filosemickiego, na wpuszczeniu masy Żydów do swego państwa, na stworzeniu w niem stanu, który rabin żydowski XVI wieku nazywał p a r a d i s u s J u d a e o r u m. I dzisiaj można program antyżydowski realizować bez szkody dla własnego państwa: e x e m p l u m Niemcy, skąd w ostatniem 10-leciu wyemigrowało ponad 80 tys. Żydów, (a nie ma ich tam dziś nawet pół miljona) i gdzie Żydzi pozbawieni praw politycznych i wpływowych stanowisk przy warsztatach niemieckiej kultury oraz w zawodach wolnych, nietylko nie pogrążyli się w większej niż dawniej zbrodniczości, ale starają się nawet być lojalnymi obywatelami państwa. Zresztą przeciw zbrodniczości państwo narodowe potrafi skutecznie walczyć. U nas niema praw wyjątkowych przeciw Żydom, a procent żydowskich komunistów wynosi 90 proc. skazanych za komunizm a i wśród skazanych za oszustwa, defraudacje itp. przestępstwa Żydzi wybijają się na pierwsze miejsce. Zdaje się, że właśnie liberalizm i równouprawnienie Żydów sprzyjają rozwojowi wśród nich instynktów przestępczych, które czynią żydowstwo całe tak nienawistnem narodom chrześcijańskim.

„Chwila“ przypuszcza, że mały procent Żydów wyemigruje. Złudzenie. Rozpocznie się egzodus masowy. Środków dostarczą Żydzi zagraniczni, cisami, którzy dziś finansują Palestynę i którzy przysyłają do Polski miljony na poparcie żydowskiego rzemiosła i handlu. Znajdą się kraje, które ich przyjmą, choć nie będzie Żydom tam tak wygodnie jak w Polsce. Robotnik polski emigruje przecież ciągle, choć nie stoi za nim Rotszyld lub Montefiore z miljonowemi zapomogami. Żydzi są zresztą narodem nomadów, aklimatyzujących się w nowych siedzibach szybko i bezboleśnie. W Paryżu, w dzielnicy koło placu Republiki, widziałem tysiące Żydów z Polski, którzy wcale nie żałowali zmiany klimatu i miejsca zamieszkania.

Warunkiem jednak zasadniczym możliwie łagodnego rozwiązania u nas kwestji żydowskiej jest wytworzenie się wśród Żydów w Polsce przeświadczenia, że ich emigracja masowa jest n i e u n i k n i o n a. Wtedy dopiero pomyślą na serjo o nowych siedzibach, o kapitałach, o organizacji wychodźtwa, o spokojnej likwidacji dotychczasowych warsztatów pracy. Wtedy przestaną widzieć naokoło siebie wszystkie granice zamknięte, a przed sobą tylko głód i demoralizację. Problem polsko-żydowski ma charakter tragiczny. Tu nie chodzi o nienawiść. Gotowi jesteśmy kochać redaktorów „Chwili“, mieszkających w Algierze lub Paragwaju. Ale naród polski pragnie zrealizować swe marzenie o państwie własnem chrześcijańskiem i narodowem, o państwie, w którem wszystkie dźwignie gospodarcze, wszystkie warsztaty kulturalne, wszystkie ośrodki siły i bogactwa byłyby w posiadaniu Polaków, związanych z niemi najsilniejszemi jakie istnieć mogą więzami: wspólnoty narodowej.

JAN MATYASIK

# O stabilizację rządu „pułkowników“

## Marzenia konserwatystów o oligarchji

Dziennikiem, który najczęściej zapewnia o „ostatecznej stabilizacji rządów pomajowych“ jest konserwatywny „Czas“. Dowód to oczywisty, że w stabilizację tę nie wierzy. Człowiek zdrowy nie powtarza przecież każdemu, kogo napotka, że cieszy się wspaniałem zdrowiem. Słynny doktor Coué polecał swym pacjentom codziennie kilkanaście razy powtarzać „Czuję się coraz lepiej, z każdym dniem coraz lepiej się czuję“. Podobno niejednemu to pomagało. Być może, że i na pewnych konserwatystów działa taka auto-sugestjo.

Stabilizacja rządów pomajowych opiera się — zdaniem „Czasu“ na 1) „autorytecie Marszałka przedewszystkiem“, 2) na pułkownikach i 3) na strukturze Bloku Bezpartyjnego. Pierwsza podstawa jest z natury rzeczy krucha jak każde życie ludzkie, Blok zaś jest kreacją rządu, nieistniejącą w kraju jako samodzielna siła polityczna. Gdyby brakło mu poparcia władz nie zdobyłby ani jednego mandatu do parlamentu.

Pozostają zatem „pułkownicy“. Organ konserwatywnych sanatorów uważa za konieczne, by Polska była **rządzona przez „oligarchję** czy elitę która będzie ośrodkiem i oparciem dla naszego życia państwowego“. Jak długo? Tak długo, aż „utrwali się autorytet systemu i instytucyj konstytucyjnych“. Rozumowanie to jest zdumiewająco nielogiczne. Żaden system konstytucyjny nie utrwali się, jeśli rządzić będzie oligarchja to znaczy dyktatura pewnej grupy. Utrwalićby się mógł wtedy najwyżej „system oligarchiczny“. sprzeczny z instytucjami konstytucyjnemi, nawet temi jakie uchwalił Sejm sanacyjny, a więc system bezprawny. Jeśliby „pułkownicy“ wierzyli w możliwość takiej oligarchji, to poco uchwalają konstytucję? Czyżby na to, by jej nie przestrzegać i rządzić samowolnie pod pozorem, że autorytet konstytucji nie został jeszcze utrwalony.

Historja mówi nam, że wszystkie dyktatury uważałyby się za „utrwalone“ i „ustalone“ aż do dnia... swego upadku. W przeddzień swego wyjazdu z Hiszpanji Alfons XIII był „ukochanym“ przez naród i ustabilizowanym władcą, a obecny prezydent Republiki Zamorra siedział w więzieniu. Jeszcze przed 10 dniami wódz jugosłowiańskiej sanacji Uzunowicz stał na czele rządu, a wódz chorwackiej opozycji był więźniem. Dziś Uzunowicz wycofuje się z polityki, a Maczka proszą o wstąpienie do rządu... Albowiem poza wolą tej czy innej osoby lub grupy jest jeszcze naród. Wcześniej czy później on narzuca swą wolę. Nie mamy nic przeciw temu by „Czas“ metodą Coue'go usypiał czujność swego obozu. Spełnia w ten sposób tylko swą naturalną rolę usłużnego wobec silnych i możnych pochlebcy. I za to go się płaci.

(ax)



# Echa dnia

## Bojkot Niemiec przez żydów nie udał się

A. Keiser w korespondencji z Londynu („Moment“ Nr. 286) wskazuje na te przyczyny, które wywołały nieudanie się „międzynarodowej“ konferencji bojkotowej przeciw Niemcom (26 i 27 listopada w Londynie). Żydom zdawało się, że Anglja, jako państwo, poprze tę akcję bojkotową:

„— Byliśmy jednak politycznie krótkowzroczni. Nie przewidzieliśmy, że niemiecko-francuskie porozumienie na tle Saary, dokonane za zgodą Anglji, podetnie nam wszystkie skrzydła bojkotowe. **Anglja pragnie żyć w zgodzie z Niemcami i rząd jest przeciwny wszelkiej akcji bojkotowej.**“

Ta tendencja rządu W. Brytanji wyraziła się w stanowisku rządu w Afryce południowej, mianowicie w zawarciu umowy wymiennej niemiecko - połdn. afrykańskiej. Farmerzy uważali za konieczne pozbycie się nadmiaru bawełny. Z Australją dobiegają końca rokowania niemieckie również w sprawie wymiany towarowej. Niemcy mają uzyskać za swoje towary bawełnę. W St. Zjednoczonych, gdzie wpływy żydowskie są duże, nie udało się jakoby przeciwdziałać wysyłce 500—800 tys. bali bawełny do Niemiec, wzamian za towary niemieckie. Turcja zawarła umowę wymienną z Niemcami na kwotę 1 milj. f. st.:

„— Słowem; wytworzyła się **międzynarodowa pogoń za umowami wymienionemi z Niemcami. W ten sposób zostały podcięte nietylko skrzydła światowej akcji bojkotowej lecz również poderwana została cała jej podstawa.** Przeciwnie, wytwarza się niebezpieczeństwo, że ruch bojkotowy będzie okrzyknięty za akcję partyjną, która szkodzi interesom kraju.“

Jakie nastroje panują pod tym względem w społeczeństwie angielskiem, na to wskazuje interpelacja konserwatysty Moor'a do ministra handlu w sprawie szkodliwości żydowskiej akcji bojkotowej i odpowiedź tego ostatniego, która się streszcza w ten sposób:

„— Lekceważcie ruch bojkotowy; nie mający żadnego wpływu.“

Naskutek tych prądów, przychylnych dla Niemiec w społeczeństwie angielskiem, wybitni Żydzi, przywódcy akcji bojkotowej w Anglji, zaczęli wycofywać się z Komitetu bojkotowego pod różnemi pretekstami. Np. Robert Mond (brat lorda Melchet'a), przewodniczący Komitetu bojkotowego, i poseł Lewy — wycofali się:

Takie są przyczyny

„— załamania się międzynarodowej konferencji bojkotowej. Nad naszemi głowami — żydowskiemi i nieżydowskiemi — **przerzucono most handlowy z Niemcami i my toniemy pod tym mostem**“.

## Warunki przyjęcia do liceum rolniczego. z ruskim językiem wykładowym

„Nowyj Czas“ drukuje informacje „Silskiego Hospodara“ o warunkach przyjęcia do mającego się stworzyć liceum rolniczego z ruskim językiem wykładowym. Do warunków już w „Kurjerze“ ogłoszonych (wiek 17—21 lat, 6 klas gimn., lub za równorzędne uznanych; zdrowie; egzamin i praktyka) dodaje „N. Czas“ następujące szczegóły: W celu umożliwienia kandydatom odbycia wymaganej praktyki przed początkiem roku szkolnego 1935-1936 organizuje ministerstwo WR i OP dla nich wyjątkowo skróconą praktykę rolną w szkolnych gospodarstwach szkół rolniczych państwowych i samorządowych. Podania o tę praktykę wniesione być mają najpóźniej do 10 lutego br. do lwowskiego kuratorjum. Kandydaci z rejonu szkoły rolniczej „Proświty“ w Miłowaniu i kursów rol. „Sil. Hospodara“ w Janczynie mogą odbyć praktykę w tych instytucjach. Przyjęci na praktykę państwową lub samorządową będą mogli korzystać ze szkolnych internatów, w których utrzymanie i mieszkanie kosztować będzie miesięcznie 30—40 zł. Podobny internat będzie w samem liceum. Roczna administracyjna taksa wynosić będzie 220 zł. W sumie koszty rodziców wysyłających swoich synów do liceum będą mniejsze, niż w gimnazjach. Miejscowość w której będzie liceum otwarte nie została w komunikacie wymieniona

## Po skonie arcybiskupa Westminsteru

LONDYN, 3. 1. (KAP). Zmarły prymas Anglji i arcybiskup Westminsteru kardynał **Franciszek Bourne** w przeddzień śmierci swojej **przesłał do Ojca św. depeszę,** w której oświadczył, że **ostatnią myśl swoją przed śmiercią skierowuje ku Najwyższemu Pasterzowi,** by wyrazić Mu ponownie hołd, oddanie i miłość. W odpowiedzi na tę depeszę przesłał Papież telegraficznie serdeczne podziękowania wraz z błogosławieństwem apostolskiem.

MIASTO WATYKAŃSKIE, 3. 1. (KAP). Wiadomość o śmierci kardynała Bourne zakomunikowano Ojcu św. wczoraj zrana. Głęboko tą wieścią wzruszony Pius XI polecił kardynałowi sekretarzowi stanu przesłać kondolencje pod adresem ks. biskupa Józefa Butt, sufragana archidiecezji westminsterskiej.

# Na marginesie książki Adama Doboszyńskiego

## p. t. „Gospodarka narodowa“

**KORPORACJONIZM I ZASADA HIE RARCHJI. PROGRAM GOSPODARCZY CZY KOMENTARZ DO ŚW. TO MASZA Z AKWINU. — PRZESADA W SĄDACH O ŻYDACH I O LIBERA LIŹMIE.**

II. Ciekawy, choć niedość mocno narysowany jest ustęp o przebudowie ustroju gospodarczego. Autor idąc za encykliką Piusa XI. uważa, że organizację życia gospodarczego należy oprzeć w płaszczyźnie pionowej na organizacjach zawodowych, w płaszczyźnie poziomej zaś na stanach, przyczem wszędzie ma być przestrzegana zasada hierarchji. Choć zupełnie słuszne jest twierdzenie Doboszyńskiego, że między jednostką a państwem w zdrowym ustroju gospodarczym powinny być jakieś strony pośrednie, należy jednak wątpić, czy

**korporacjonizm,**

a wedle terminologji Doboszyńskiego przywrócenie zasady ustroju średniowiecza jest dzisiaj możliwe do przeprowadzenia. Już przy ustalaniu tego, który stan ma być wyższy i więcej uprawniony, a który niższy i mniej uprawniony zdaje się trudno byłoby dojść do porozumienia między stanem chłopskim, rzemieślniczym, czy kupieckim.

Tu zaczynają się wątpliwości — nasuwa się ich cały szereg. Przedewszystkiem ujecie samego zagadnienia. Autor kiążkę zatytułował „Gospodarka narodowa“, a całą część pierwszą poświęcił odtworzeniu poglądów św. Tomasza z Akwinu i w drugiej części swej książki — w razie jakichś trudności odwołuje się zawsze do św. Tomasza. Czasami ma się wrażenie, **że to nie program gospodarki narodowej, ale**

**komentarz do poglądów św. Tomasza.**

Układ powinien być raczej odwrócony.

Wedle mnie autor **za daleko zaszedł w średniowiecze** za św. Tomaszem i dlatego trudno mu niektóre zagadnienia, o których św. Tomasz nie mógł wtedy pisać, należycie ująć. Trudno się zgodzić z tem, że wszystko co wybiega poza poglądy św. Tomasza, to są dewjacje, wpływ ducha żydowskiego itd. Nie można bowiem zamykać oczu na **postęp myśli Kościoła Katolickiego** w dziedzinie zagadnień gospodarczych i uznać za dewjację stanowisko kodeksu prawa kanonicznego w sprawie choćby odsetek. Raczej należy przyjąć, że Kościół Katolicki pomimo swego konserwatyzmu jest właśnie postępowy, tylko ten postęp jest zasadniczo różny od tego, z którym się pchają do nas drzwiami i oknami różne masony i żydy.

Trudno również zgodzić się z twierdzeniem, że po św. Tomaszu ekonomja właściwie stworzyła tylko metodę wszystko zaś inne to dzieło żydowskie. Musielibyśmy wtedy bowiem przyjąć, że jedyną siłą aktywną byli żydzi, skoro im tak łatwo wszystko szło. A gdzie był wtedy — zapytam — Kościół Katolicki, gdzie rdzenne narody? Raczej należy przyjąć, że życie gospodarcze było i jest wynikiem starcia się różnych prądów w ich sumie i narodowych — raz jedne brały górę, drugim razem inne. **Nie możemy się zgodzić z twierdzeniem, że wszystkie szkoły narodowe w ekonomji szły i idą na pasku żydowskim,** między innemi i nasza. — Nie można za daleko się posuwać w przypisywaniu wszystkiego żydom, we wszystkiem widzieć żyda.

Autor twierdzi słusznie, że zwycięstwo liberalizmu było uwłaszczeniem żydów i że liberalizm wielkie żydom przyniósł korzyści. Tak, to prawda, przyniósł im ogromne korzyści — ale z drugiej strony nie można zamykać oczu na to, że ten sam

**liberalizm przyniósł ze sobą uwłaszczenie chłopa i robotnika,**

przyznał im prawo do człowieczeństwa — czy i to jest godne potępienia? Czy i to było dziełem żydowskiem? Nie można sobie pewnych zagadnień zbytnio upraszczać.

Autor w całej książce jako antytezę ustroju narodowego stawia liberalizm. Odnosi się często wrażenie, że autor walczy z cieniem. Bo w **praktyce liberalizm nie istnieje.** Wszystkie państwa go porzuciły. Da się obserwować raczej powrót do zasad polityki merkantylnej. — Z tego trzeba zdać sobie sprawę.

Z merytorycznych, już mniej teoretycznych, zagadnień trudno nie zwrócić uwagi na **zagadnienie procentu.** Autor idąc za św. Tomaszem, oczywiście

**procent potępia jako lichwę,**

dopuszczając go wyjątkowo jako lucrum cessans czy coś podobnego — ale to powinno być rozpatrywane od wypadku do wypadku. **Stanowisko takie jest utopijne.** Już za czasów św. Tomasza ludzie go nie przestrzegali. Doboszyński może sobie trochę zdaje z tego sprawe, bo nie żąda zakazu pobierania odsetek a nawet w pewnej mierze 2—3‰ dopuszcza. Jest tu więc pewne rozdwojenie — praktyka niezupełnie pokrywa się z teorją — niemniej jednak autor bardzo mocno żąda w całej swej książce **przeprowadzenia zasad św. Tomasza w tym względzie.** Autor uważa, że kapitały i oszczędności ludzie powinni lokować w produkcji drogą udziałów a nie na proc. W teorji postulat ładny, w praktyce nie do wykonania: Jak bowiem może lokować swoje oszczędności w produkcji drobny ciułacz, skoro długo musi pracować na zaoszczędzenie paru złotych, które przecież trudno lokować w produkcji, a zarazem ponosić ogromne ryzyko, nie będąc współwłaścicielem przedsiębiorstwa z tytułu swego śmiesznego udziału. Pozostawałoby albo chować oszczędności w garnku, albo nie oszczędzać wogóle. Wtedy bowiem oszczędzający byłby najpewniejszy swych oszczędności. Następstwa byłyby fatalne — ciasnota kredytowa i potajemna lichwa — szerzyłyby się zastraszająco. Niższa stopa procent. może bowiem zaistnieć tylko przy dużej kapitalizacji i przy dużem zaofiarowaniu kapitałów — **innej drogi niema.** — Należy więc przyjąć

**zagadnienie procentu za przesądzone przez życie.**

Zresztą św. Tomasz występując przeciwko procentom, miał na myśli głównie pożyczki na cele konsumpcyjne i dziś kredytu na cele konsumpcyjne instytucje kredytowe z reguły nie udzielają. Doboszyński przyznaje konieczność istnienia instytucyj kredytowych. Bez pobierania jednak procentu, one istnieć by nie mogły — ktoś bowiem musi je utrzymywać.

Inne zupełnie jest zagadnienie lichwy. Na to można jednak sobie zaradzić. Kapitalizacja jest najskuteczniejszą bronią przeciwko lichwie. Zresztą możnaby wydać ustawę uznającą pretensje oprocentowane ponad pewną wysokość za **przepadłe i niezaskarżalne.** Byłaby to bardzo skuteczna broń dłużnika przeciwko lichwiarzowi.

**Mgr. Stanisław Skrzypek.**

## 20 wydawnictw pozbawiono debitu w Polsce

Ministerstwo Poczt i Telegrafów w porozumieniu z M. S. Wew. **umieściło** w wykazie zakazanych czasopism jeszcze 20 wydawnictw. Odebrano debit **8 wydawnictwom sowieckim:** „Tridcat. dniej“, Stroim“, „Istorik Marksist“ (Moskwa), „Tribuna Gruzozeta“ (Tyflis), „Starindorfer Emes“ (w jęz. żydowskim), „Bojec Ochotnik“ (Moskwa), „Literatura Ludów“ Z.S.R.R, (Moskwa w jęz: francuskim), „Zapiski Białoruskiej Akademji Nauk“ (Minsk w jęz. Białoruskim).

# Miłość i walka w życiu Chrystusa

## Przemówienie X. Arcyb. Teodorowicza w katedrze ormiańskiej na zakończenie starego roku

II. Miłość chwały domu Bożego i walka stoczona z najeźdzcami kupczącymi o czystość jego domu. Takim widzimy Chrystusa w Jego pierwszym występie, takim Go widzieć będziemy w jego całem późniejszem życiu i późniejszych występach.

Stanie on wobec swoich wrogów z sercem pełnem wyrozumiałości dla ich uprzedzeń, cierpliwem wobec ich uporu, pouczającem ich i oświecającem ich błędy, nawołującem niestrudzenie a miłośnie, by się nawrócili do Niego.

I jakież to przebogate pokłady najtkliwszej miłości, najcierpliwszej i najwytrwalszej są złożone w okrzyku serca Zbawiciela: „Jeruzalem, Jeruzalem, które zabijasz proroków i kamienujesz tych, których do ciebie wysłano! Ileż razy chciałem zgromadzić dziatwę twą, jak kokosz gromadzi pod skrzydła pisklęta swe — ale nie chciałeś!“

Całe morze miłości jest w tych słowach zamknięte świadczące o tem, że każdym krokiem Jezusa wobec jego wrogów kierowała tylko najczystsza miłość, że w niej i przez nią podejmował Chrystus wciąż na nowo, chociaż bezskutecznie, próby ażeby Izraela niewiernego skupić i zgromadzić pod skrzydła swoje i zespolić go w miłującem swem sercu. Ale równocześnie jak cień za słońcem, tak za temi wszystkiemi występami przewija się walka Chrystusa z opornymi na Jego słowo, twardymi wobec Jego wezwania, fałszującymi prawdziwą naukę zdrowej moralności, przeciwstawiającymi jego nauce o królestwie Bożem, interesy królestwa ziemskiego i spiskującymi wciąż przeciw jego osobie, jego posłannictwu i jego misji.

W tej walce jest Jezus nieubłagany i nie zna w niej żadnych kompromisów.

Nieprzyjaciele Chrystusa w zetknięciu się z nim i rozpatrzeniu w tem, co w ich pojęciu stanowi minusy Chrystusa, a więc wszystkie przeciwieństwa między ich doktryną a jego — nie zamkną jednak oczu i na jego plusy, któreby ich sprawie służyć mogły. A raczej wchodzi w ich rachubę olbrzymie plus, tj. jego moc cudotwórcza. I popróbują oni wprząc ją do swojego rydwanu, dla swoich politycznych celów. Niechby tylko swoją moc cudotwórczą, z jaką ulecza chorych, a wskrzesza zmarłych obrócić chciał Jezus ku wrogom Izraela, ku Rzymowi. I nacóżby się zdały wtedy Rzymowi jego bitne legiony, jeśliby Jezus powołał swem słowem cudownem z nieba hufy anielskie do walki? Niechby tylko to chciał uczynić, a wtedy wygrana Izreala będzie pewna.

A więc przychodzą do Jezusa z pro pozycją, która na tle wyobrażeń prądów ówczesnych i stosunków kryła w sobie ten ich plan i zamiar. „Uczyń nam znak z nieba“, wzywają oni Jezusa. Kuszą go więc, by moc cudotwórczą swoją zwrócił w tę stronę, w której znak cudowny będzie walnym dowodem i zapowiedzią ich przyszłej wygranej. Za taką cenę, za cenę jednego tylko cudu, oni wejdą z nim w kompromis, oszczędzą go i z jego wrogów przeistoczą się w jego sprzymierzeńców i przyjaciół. Przedstawieniom i wezwaniom faryzeuszów wtóruje na swój sposób lud. Albowiem przygotowuje plebiscyt do obioru Chrystusa królem izraelskim.

Ale Jezus **odrzuci tę próbę kompromisu.** Bo on nie przyszedł poto, by zwyciężać mieczem, ale by podbić świat pod światło swej nauki; nie poto przyszedł, by podbijać narody, ale poto, by nieść im zbawienie; nie poto przyszedł, by być królikiem jednego narodziku, ale przyszedł poto, **by się stać zbawieniem świata.**

Wie on dobrze, że za odrzucenie kompromisu odda swe życie. Wie o tem, jakie potężne ziemskie moce wyzywa przeciw sobie i jak olbrzymie fale nienawiści zwalą się na niego. Wie o tem, że nawet lud rozczarowany opuści go, a o ile później chwilowo się ku niemu nawróci, to tylko o tyle, o ile nadzieja na uległość Chrystusa wobec planów i żądań masom na nowo zabłyśnie.

I istotnie zawrzało w obozie Chrystusowi wrogim; otaczają go oni falangą szpiegów podchwytujących każde słowo Jezusa, będą mu zadawać podchwytliwe pytania, aby go we własne jego słowa ułowić. Ciskać będą potwarze, wyzwiska i zarzuty. Nazwą go gwałcicielem szabatu, uwodzicielem ludu. I poczną knuć spisek po spisku, nie spoczną w swej pracy nienawiści, aż póki Chrystusa na śmierć nie skażą.

A Jezus? Jezus stanie sam jeden do tej, po ludzku tak nierównej, walki. Stanie z miłością jeszcze i wtedy zabiegającą o wrogów, przekonywującą ich i wzywającą. Ale też i stanie z miłością silną, nieugiętą, ciskającą gromy potępienia na obóz mu wrogi, rzucającą zapowiedzi kar na przeniewierczą stolicę, która odrzuca swojego mesjasza, walczy z nim i ubija go. W tej walce tragicznej Jezus stanie do rozprawy zawsze zwycięskiej w apologji swej osoby, swojej misji i swojej nauki. Nie pominie ni jednego zarzutu swoich wrogów, podejmie zarzut każdy, czyto wymierzony wprost do niego, czy też w jego naukę. Ze stanowiska obronnego przejdzie Jezus do walki zaczepnej, **atakując doktrynę fałszywą swoich wrogów, ich zaślepienie i nienawiść.** Pośród fal wezbranych nienawiści stać będzie Chrystus nie uchodząc z pola, ale stawiając zastępom wrogów swe zawsze pogodne czoło, opromienione aureolą majestatu i miłości, ale i mocy niczem nie dającej się przerazić, zachwiać albo złamać. Wie on, że w tej walce po ludzku przegra, ale idzie na nią, gdyż proces tej walki stanie się zbawieniem świata.

Miłość Chrystusa jest więc naprzemian tkliwa, oddająca się do ostatka i wzywająca wrogów ku swojemu sercu, ale jest ona i silna zarazem, broniąca je-

## KRONIKA PRZEMYSKA

# Przed narodowemi uroczystościami

Z okazji dwudziestolecia narodowej „Ziemi Przemyskiej" odbędą się 13 bm. liczne uroczystości. M. in. po kursie dla członków S. N. i włościan z powiatu przemyskiego, w niedzielę 13-go po nabożeństwie w kościele OO. Franciszkanów, odbędzie się w „Sokole" okręgowe zebranie Stronnictwa Narodowego, na którem wygłoszą przemówienia p. prezes senator Głąbiński, posłowie prof. Stroński i red. Petrycki, oraz przew. mgr. Bilan Popołudniu odbędzie się konferencja okręgowa Str. Nar., a wieczorem opłatek z bardzo urozmaiconym programem. Wstęp zł. 1.50 od osoby: Nadto ukaże się 16-stronicowy numer jubileuszowy „Ziemi". Uroczystości zapowiadają się bardzo poważnie.

**IMPREZA GODNA POPARCIA.** Zasłużone Stow. Chleb Dzieciom urządza w niedzielę 6 bm. w kawiarni „Astorja" podwieczorek. Wstęp wraz z opłatą za podwieczorek tylko zł. 1.50. Godzi się tę imprezę poprzeć.

**Z ŻYCIA SOKOLEGO.** IV okręg sokoli organizuje w dniach 4, 5 i 6 bm. instruktorski kurs dla gniazd Małopolski Środkowej. Kurs jest przewidziany dla druchen i druhów. Kieruje nim naczelnik okręgowy prof. Skarbowski z Jarosławia oraz nacz. okr. pna Mich. Kukulanka. Dotąd wpłynęła znaczna ilość zgłoszeń. — Tradycyjny Sylwester sokoli doskonale pod każdym względem się udał i poważnie zasilił kasę gniazda. — Doroczny opłatek odbędzie się w najbliższą niedzielę. Wstęp zł. 1.50.

**JAKIE SĄ W PRZEMYŚLU CENY.** Na ostatni targ spędzono 80 sztuk bydła, 76 sztuk chabli, 211 sztuk świń, 48 sztuk prosiąt. 48 sztuk baranów. Ceny były nast. kg. żywej wagi **bydło** od 70 do 50 gr. **świnie** od 27 — 70 gr. **konie** od 15 do 150 zł. 100 kg. **pszenicy** zł. 16. **żyta** zł. 14. **jęczmieniu** zł. 12. **owsa** zł. 12.50. **koniczyny** zł. 9. **siana** zł. 8.50 **słomy** zł. 5. **ziemniaków** zł. 3.50.

**ZADROGIE POMARAŃCZE.** Wskutek pięciokrotnej obniżki cła ceny pomarańcz powinny wynosić od 15 — 25 gr. Tymczasem żydzi, którzy zmonopolizowali w Przemyślu, handel owocami biorą od 30 do 50 gr. za sztukę. Dobrzeby było, aby sprawą tą zajęły się odpowiednie władze.

**Z DZIAŁALNOŚCI L.O.P.P.** Ostatnio odbyło się zebranie tut. władz. LOPP. Na posiedzeniu tem opracowano projekt budżetu oraz obmyślano plan pracy na rok 1935. Walne zebranie obwodu LOPP. odbędzie się w lutym.

—x—

go misji nadziemskiej, zwalczającą wszystko, co wielkiej sprawie królestwa Bożego wchodzi w drogę, nie oglądającą się na nic, jak tylko na zwycięstwo najświętszej i najwyższej sprawy.

Na tym szkicu ujmującym charakter miłości Chrystusowej poprzestaję. Dziś, gdy fale nienawiści piętrzą się pośród narodów przeciw Chrystusowi i chrystjanizmowi; dziś, gdy świat dąży do odchrześcijanienia i nawraca systematycznie — jak to Ojciec św. wskazał w swej alokucji — ku pogaństwu, dziś miłość Chrystusowa każdemu jego wyznawcy wskaże drogę i kierunek, każdemu wskaże ona **posterunek obronny w walce o najcenniejszy skarb świata, o chrystjanizm, którego zatrata jest zniszczeniem całej kultury duchowej świata i utopieniem jej w odmętach pogaństwa.** Każdemu wskaże ona też na wzór i przykład Chrystusa; walcząc jednak za wzorem Chrystusa; pamiętajmy o tem, że nietylko w tym strasznym kryzysie świata mamy przed oczyma naszemi jego wzór i przykład, ale mamy też zapewnioną sobie jego pomoc i jego współudział.

On będzie z nami! Będzie z nami, ażeby umocnić naszą słabość, umorzyć naszą bojaźń i podtrzymać nasze męstwo w wyznaniu jego, pobłogosławić naszym wysiłkom. Bo jak przez wieki, jak w nich przez najcięższe kryzysy historji, tak i teraz przechodzi przez świat **Jezus niepokonany, a zawsze zwycięski,** a za jego stopami powija się zawsze ten potężny i wielki okrzyk: Christus vincit, Christus regnat, Christus imperat,

# Zażydzenie adwokatury w Tarnopolu

## Na 78 żydowskich adwokatów i aplikantów dwóch polskich adwokatów i jeden aplikant

W prasie narodowej dość często czytamy artykuły, ilustrujące krytyczne położenie inteligencji polskiej, pracującej w wolnych zawodach. Niemniej pesymistyczne nadzieje na zdobycie wolnego warsztatu pracy mogą mieć również rzesze młodych, którzy ukończą studja. Nadwerężają oni bardzo poważnie budżety rodzinne jedynie poto, — aby zostać „bezrobotnymi", albo zająć stanowisko podrzędne, nieodpowiadające zdobytej fachowej wiedzy.

Obawy są zupełnie słuszne, a przykładem może być sytuacja adwokatury polskiej w Tarnopolu. Oto jej krótka historja:

Do kancelarji długoletniego syndyka M. K. K. O. w Tarnopolu, adw. Br. Csilika, który miał najpierw aplikanta Żyda Kitnera, wszedł powoli personel żydowski. Gdy po odbyciu aplikantury p. Kitner uzyskał tytuł adwokata, wszedł do spółki z adw. Csilikiem B. gdy zaś ten w lutym 1933 r. zmarł, p. Kitner pozostał do dziś syndykiem M. K. K. O. i oczywiście **zatrudnia w swej kancelarji wyłącznie personel żydowski.** Należy przytem dodać, że ojciec adw. Kitnera jest dyrektorem wspomnianej M. K. K. O. w Tarnopolu.

Nie ulega wątpliwości, że takie opanowanie instytucji przez „familję" gwarantuje spokój i zapewnia współpracę, ale, czy czasem nie może budzić wątpliwości u Polaków - katolików, **którzy są w większości wypadków dłużnikami** M. K. K. O.?

I dalej. Jednym z adwokatów, którego klientelę stanowiło całe okoliczne ziemiaństwo polskie, jest p. dr. Pohorecki. Przyjął on jako aplikanta Żyda dr. Feilesa, który po pewnym czasie stał się jego **pomocnikiem.** Za dr. Feilesem wszedł personel żydowski, a w następstwie kancelarja dr Pohoreckiego wykształciła **trzech Żydów - adwokatów** i dzisiaj jeszcze pracuje w niej jeden aplikant dr. Beygiel. Trudno obecnie stwierdzić, czy spółka już się skończyła, ponieważ dr. Pohoreckiego w Tarnopolu niema, a **dr. Feiles zastępuje go jako syndyk w kilku instytucjach.**

Powszechnie znany i ceniony śp. Dr. Rajmund Schmidt uległ namowom i przyjął do spółki Żyda adw. Hussbauma, a za nim, jak w poprzednich wypadkach, wszedł do kancelarji personel żydowski.

W ten sposób na terenie Tarnopola pozostał adwokat - Polak Dr. Bobowski, który prowadzi kancelarję sam i który nie może utrzymać aplikanta, ponieważ społeczeństwo polskie nie popiera polskiej placówki, — od roku zaś istnieje druga kancelarja, adw. M. Śliwińskiego, w której pracuje jako **aplikant** Dr. K. Świrski. Nie można powiedzieć aby te dwie placówki polskie miały dużo pracy; klienci Żydzi powierzają swe sprawy kancelarjom żydowskim, Rusini zaś ruskim, a Polacy, podzieleni pomiędzy te dwie mniejszości oddają sprawy kancelarjom żydowskim lub ruskim.

Należy nadmienić, że adwokaci Rusini, których jest w Tarnopolu 13-tu, mają powierzone sprawy **wszystkich ruskich instytucyj gospodarczych** i bankowych, oraz wszystkich towarzystw ruskich. **Natomiast wszystkie instytucje bankowe i prawie wszystkie towarzystwa polskie itp. mają syndyków Żydów.** Przy tym stanie rzeczy kancelarje polskie nie mogą być zbytnio przepracowane.

Zestawienie cyfrowe dowodzi, że kancelarje polskie, których — jak wspomniałem — jest dwie, **stanowią absolutną mniejszość w stosunku do żydowskich, w których pracuje 52 Żydów-adwokatów i 25 aplikantów,** oraz ruskich, w których pracuje 13 tu Rusinów-adwokatów i 5 aplikantów. Rzecz jasna, że kilku młodych Polaków, magistrów praw, nie może marzyć o tem aby uzyskać posadę aplikanta adwokackiego w Tarnopolu. Jeżeli społeczeństwo polskie nie zwróci uwagi na obecny stan zażydzenia adwokatury na terenie Tarnopola i jeżeli odpowiednio do tego się nie ustosunkuje, to daremne będą narzekania w rodzaju: „synowie nasi kończąc studja stają się „bezrobotnymi".

To trzeba jasno powiedzieć i wysnuć właściwe wnioski!

## KRONIKA STANISŁAWOWSKA

# Echa wystawienia „Cyganerji"

W związku z zamieszczoną onegdaj w „Kurjerze" przychylną wzmianką o realizacji opery Puccini'ego „Cyganerja" na scenie teatru im. Moniuszki, otrzymaliśmy od jednego ze znanych muzyków stanisławowskich szereg krytycznych uwag. Oto ich streszczenie:

„Cyganerja" na scenie stanisławowskiej, tak pod względem rytmiki, jak i motywów, frazy i dynamiki w wielu momentach w niczem nie przypominała arcydzieła Puccini'ego.

Poznaliśmy raczej — pisze dalej krytyk — nową formę muzyczną, coś w **rodzaju koncertu fortepianowego przy współudziale zespołu wokalnego i odzywających się od czasu do czasu głosów instrumentalnych.** „Opracowanie muzyczne" należy chyba tłumaczyć jako usiłowanie kontrapunktycznego rozwinięcia tematów, wygrywanych przez instrumenty bądźto kilka taktów wcześniej przed ich pojawieniem się w odzywce fortepianowej, bądź też później Bywały momenty kontrapunktu trójgłosowego, gdy motyw występujący u Puccini'ego unisono, zjawił się nagle u śpiewaka, potem zadźwięczał z pod palców pianisty, na końcu wydmuchał go trwożliwie jeden z instrumentów dętych. Pomoc pianisty okazała się skuteczna, gdyż wybawiła dyrygenta z konieczności opuszczania kurtyny w ciągu trwania aktów.

Talent pianisty zabłysnął najbardziej w akcie IV, gdzie od wejścia Musetty (p. Włodkówna) do śmierci Mimi (p. Poschówna) fortepian grał solo, przyczem przeważnie bez porozumienia się ze śpiewakami. Od czasu do czasu usiłował odezwać się nieśmiało jakiś instrument, ale zorjentowawszy się, że wlazł w nieodpowiednie miejsce — milkł natychmiast. Instrument śmielszy, uznając zasadę „lepiej później, jak nigdy" grał bez opamiętania, czem sprawiał niemało kłopotu dyrygentowi i pianiście. Dopiero słowo „odwagi", wypowiedziane przez Marcelego (p. Sieroszewski) natchnęło otuchą współwykonawców i kilka końcowych taktów opery stworzyło jednolitą całość.

Fagoty, puzony i perkusja widoczne były w orkiestrze dla zorjentowania publiczności, że Puccini znał się i na instrumentach, konieczność wygrywania była wobec tego przeważe zbyteczna.

W dalszym ciągu krytyk nasz uzasadnia swoje twierdzenia, analizując szczegółowo wykonanie „Cyganerji". Surową ocenę, pełną błyskotliwych i dowcipnych określeń, kończy stwierdzeniem, że opera mogła się podobać jedynie dyletantom muzycznym. Dodatnio ocenia jedynie współudział p. J. Wolińskiego (w partji Rudolfa) i p. G. Poschówny (jako Mimi), a nadto kieruje słowa pochwały pod adresem dekoratora.

## KRONIKA ŚLĄSKA

**KRYZYS W HUTACH CYNKOWYCH.** Ograniczenia dewizowe w Niemczech odbiły się na śląskiem hutnictwie cynkowem, gdyż uniemożliwiły sprowadzenie surowca i sprzedaż fabrykatów. W związku z tem huta cynkowa „Guidotto", należąca do zakładów Donnersmarka; wypowiedziała pracę wszystkim urzędnikom a nadto zamierza przeprowadzić redukcję robotników.

Należy dodać, że istnieje projekt przystąpienia do eksploatacji złóż rudy cynkowej, znajdującej się w woj. Kieleckiem, — aby w ten sposób częściowo bodaj uniezależnić się od Niemiec.



## Z kraju

# Pieczątki O. N. R.

Nieznani sprawcy umieścili przy pomocy pieczątek napisy: „O. N. R." na szyldach i obwieszczeniach, wywieszonych w biurach Uniwersytetu Warszawskiego. Napisy te zostały przez intendenturę usunięte. Rektorat wszczął śledzwo celem wykrycia sprawców.

# Kusociński skarży

Znakomity biegacz Janusz Kusociński po swych wspaniałych sukcesach na ostatniej Olimpjadzie wydał książkę p.t.: „Od palanta do Olimpjady". Wkrótce potem na rynku księgarskim ukazała się książka wydana przez wydawnic. „Universum" p. t.: „Kusociński — mistrz biegu". Kusociński przejrzawszy tę książkę stwierdził, iż jest ona właściwie przeróbką jego „Od palanta do Olimpjady" i zaskarżył „Universum". Sprawa znalazła się na wokandzie Sądu Okręgowego Wobec tego jednak, że między stronami w międzyczasie wszczęte zostały pertraktacje celem polubownego załatwienia sprawy, sąd proces odroczył.

# Podziękowanie

JWP. Profesorowi Leszczyckiemu Wałowa 23, za mistrzowsko wykonaną operację, wyleczenie z ciężkiej choroby skórnej, troskliwą opiekę, składam najgorętsze podziękowanie.

10038 **Lidja Barycka.**

## KRONIKA KOŁOMYJSKA

**ZMIANY W NOTARJACIE.** Dotychczasowy zastępca notarjusza Polańskiego, żyd mgr. Kahane, został zlikwidowany przez Izbę Notarjalną we Lwowie a jego miejsce zajął Polak, mgr. Mieczysław Eckhardt. Równocześnie wprowadzono pożyteczną inowację w postaci wspólnej kancelarji dla trzech notarjatów, która mieści się w lokalu zajmowanym przez śp. not. Łuczekowskiego. Ta zmiana położy kres żydowskim naganiaczom, którzy dotychczas żerowali w jej dziedzinie.

**ZNÓW NADUŻYCIE IMIENIA KATOLICKIEGO** Prowadzący naprzeciw ratusza restaurację żyd Józef Weichsellbaum reklamuje swoją kuchnię, jako „katolicką". Jakiem prawem?

**GDZIE SIĘ BAWIMY?** 5. I. w sali Sokoła na zabawie Akad. Koło Pokucian, a 12. I. w sali K. O. na wieczornicy ormiańskiej. Zaproszenia na tę ostatnią wydaje p. mgr. Moszoro (Ubezpieczalnia Społ.)

**REPERTUAR KIN:** Kino Gwiazda II. serja filmu „Nędznicy"

## KRONIKA ŁÓDZKA

**PRZESZŁO 800 NOWYCH ABONENTÓW** uzyskała w ciągu kilku ubiegłych dni łódzka PAST-a. Napływ nowych abonentów jest wynikiem ogłoszenia o bezpłatnej instalacji telefonu. Obecnie liczba klientów PAST-y w Łodzi wynosi 13 tysięcy osób.

**SAMOBÓJSTWO PRZEMYSŁOWCA.** W Pabianicach popełnił samobójstwo znany przemysłowiec 62-letni N. Borochowicz. Desperat z powodów dotąd nieustalonych, powiesił się w lokalu swojej tkalni, która była nieczynna od dłuższego czasu.

## KRONIKA LUBELSKA

**ARESZTOWANIE PIROMANJAKA** Osada Baranów była ostatnio widownią pożaru, który strawił 8 zabudowań. Przeprowadzone śledztwo ustaliło, że podpalenia dokonał niej. Wacław Szymanek, który nietylko przyznał się do zbrodni, ale w dodatku oświadczył, iż nosił się z zamiarem podpalenia „dla przyjemności" jeszcze innych objektów w Baranowie.

Piromanjaka osadzono w więzieniu.

## CO DZIEŃ NIESIE?

| | |
|---|---|
| **4 STYCZNIA**<br>Wsch. sł. 7 g. 44. m<br>Zach. sł. 15 g. 37. m | **Piątek**<br>Anzelma<br>Sobota Nastazego |

### Gdzie i co kupię?



### REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

**TEATR WIELKI**

Piątek 4. 1. g. 7.30 Cudze dziecko.

Sobota 5. 1. g. 7.30 Rozkoszna dziewczyna.

Niedziela 6. 1. g. 3.30 Cudze dziecko. Ceny najniższe g. 7.30 Rozkoszna dziewczyna.

Poniedziałek 7. 1. g. 7.30 Rozkoszna dziewczyna.

Wtorek 8. 1. Zemsta.



**TEATR ROZMAITOŚCI**

Piątek 4. 1. g. 7.30 Igraszki muzyczne.

Sobota 5. 1. g. 7.30 Błędny Bokser.

Niedziela 6. 1. g. 3.30 Igraszki muzyczne. Ceny najniższe. g. 7.30 Pod zarządem przymusowym.

Poniedziałek 7. 1. g. 7.30 Igraszki muzyczne.

Wtorek 8. 1. g. 7.30 Błędny bokser.



### REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: Przeor Kordecki Obrońca Częstochowy.
ATLANTIC: „Petersburskie noce“.
CASSINO: „Świat się śmieje“.
COLOSSEUM: „Prawda o miłości“. Rewja Karnawał na rok 1935.
CHIMERA: Pieśń kozaka, Jose Mojika i Anna Moreno.
GRAŻYNA: „Maskarada“.
KOPERNIK: Bajka o krasnoludkach oraz „Rzymskie skandale“ z Eddie Cantorem
MARYSIEŃKA. „Teraz i zawsze“ — oraz rewja.
MUZA: Miłość Tarzana.
MIRAŻ: Dziewczę z Budapesztu oraz Romans sekretarki.
PALACE: „Śluby ułańskie“ — Brodniewicz Modzelewska, Conti, Mankiewiczówna.
PAN: „Królowa Krystyna“ z Gretą Garbo.
PASAŻ: Djablica z Kanzas oraz rewja.
„PAX“ (kino religijno-wychow.): „Szaleńcy“.
RAJ: „Radosna godzina“ Mickey Mouse.
STYLOWE: Nana oraz rewja Cygańskie noce.
SŁOŃCE: Prokurator Alicja Horn oraz rewja.
ŚWIT: „Czy Lucyna to dziewczyna“.
WANDA: Rok 1914.

### KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

**W TEATRZE WIELKIM** dziś o godz. 7.30 popularne przedstawienie wieczorne sztuki „Cudze dziecko“ po cenach najniższych.

**W TEATRZE ROZMAITOŚCI** dziś o godz. 7.30 sztuka Ronalda Mackenzie „Igraszki muzyczne“ interesująca szczególnie dla publiczności lwowskiej; ze względu na tło sztuki, rozgrywającej się w zagłębiu naftowem pod Lwowem.

Jutro „Błędny bokser“.

**POPOŁUDNIÓWKI NIEDZIELNE W TEATRACH MIEJSKICH.** W niedzielę o g. 3.30 w Teatrze Wielkim po raz ostatni „Cudze dziecko“; komedja W. Czkwarkina po cenach najniższych. W Teatrze Rozmaitości o 3.30 sztuka Ronalda Mackenzie: Igraszki muzyczne — po cenach najniższych.

**NAJBLIŻSZA PREMJERA W TEATRZE ROZMAITOŚCI.** W pełnym toku próby sztuki Aleksandry i Mieczysława Lisiewiczów „Nocne loty“. Niezwykle interesujące i nowe tło tej sztuki, której akcja rozgrywa się w środowisku lotniczem, zainteresuje niewątpliwie publiczność lwowską swoją oryginalnością.

## Kronika lwowska

# Śmierć chłopca pod kołami magistrackiego auta

(a) **U wylotu ul. Nabielaka i ul. Potockiego wydarzył się w dniu wczorajszym o godz. 2-giej popołudniu wstrząsający wypadek śmierci 7-letniego Henryka Zimnego, który poniósł śmierć pod kołami ciężarowego samochodu magistrackiego.** O wspomnianej porze samochód miejski, nr. 91.259, prowadzony przez szofera Władysława Planetę, wywoził śmiecie z podwórza gimnazjum żeńskiego im. Król. Jadwigi.

Gdy samochód wyjechał już z bramy, na małych saneczkach usadowiło się w bramie trzech chłopców, między nimi Henryk Zimny, tercjana gimnazjum, aby saneczkować się po ulicy. Tymczasem szofer celem skierowania ogromnych rozmiarów samochodu na ulicę, począł cofać samochód ku bramie, nie przedsiębiorąc w tej mierze nieodzownej ostrożności. W tym momencie, gdy auto najeżdżało już prawie na saneczki, dwaj chłopcy zeskoczyli, a **na saneczkach pozostał Henryk Zimny, który zmiażdżony niemal przez ciężkie koło samochodu, poniósł śmierć na miejscu.** Rozpaczy rodziców wobec tak wstrząsającej śmierci dziecka słowami oddać nie sposób.

Na miejsce wypadku przybył komisarz Szozda, który zarządził **aresztowanie szofera** i wstępne dochodzenia celem wyjaśnienia zajścia i ustalenia winy śmierci dziecka.

# Stosunki bezpieczeństwa
## na terenie ulic Potockiego, Nabielaka i przyległych

(a) **Stosunki bezpieczeństwa w tej dzielnicy pozostawiają od dłuższego czasu wiele do życzenia.** Pogorszyły się one w ostatnim czasie do tego stopnia, iż dzielnica ta pod względem bezpieczeństwa publicznego jest chyba dzisiaj najgorszą wśród innych, w których stan również budzić musi poważne refleksje. **Jakieś nieuchwytne szajki złodziejskie zagnieździły się w tej dzielnicy i czynią dniem i nocą wypady na cudzą własność.** Rozliczne włamania — ostatnio do biura dyrekcji Gimnazjum im. Jadwigi — kradzieże, napady „torebkarzy“ — doprowadziły do tego, iż w sferach obywatelskich tej dzielnicy budzi się silne zaniepokojenie wobec tego stanu bezpieczeństwa publicznego. Włamywacze są tak czelni, iż do tego samego mieszkania (Potockiego l. 4) przypuszczali w ciągu wczorajszego wieczora dwukrotnie atak, a raz spłoszeni przez służbę, ponowili go w godzinę później. — W kamienicy tej przytrzymał dozorca złodzieja, kradnącego pręty metalowe, — nazajutrz drugi złodziej dokończył kradzieży, na której tamten został przytrzymany. I takich wypadków złodziejskich możnaby wymienić w ciągu ostatniego tygodnia długi szereg.

**Wobec tych anormalnych stosunków w tej dzielnicy Wydział śledczy przeprowadził wczorajszej nocy na jej terenie masową obławę, w czasie której przytrzymano kilkudziesięciu podejrzanych osobników,** między nimi i takich, u których rewizja wykryła narzędzia do włamania. — Z chwilą, gdy Wydział śledczy wraz z Kom. VI. zabrał się do zlikwidowania szajek złodziejskich, grasujących w tej dzielnicy, spodziewać się należy, iż stosunki bezpieczeństwa może ulegną jakiej takiej poprawie.

## Kalendarzyk karnawałowy

**12. I.** Reprezentacyjny Bal Medyków w salach Koła Lit. Art.

## Tradycyjny opłatek techniczny

Zwyczajem dorocznym Bratnia Pomoc Stud. Politech zorganizowała w II. D T. „opłatek wigilijny“ dla swych członków, którym los nie pozwolił spędzić Świąt Bożego Narodzenia w gronie rodzinnem. „Opłatek“ zaszczycili obecnością przedstawiciele Uczelni J. M. Rektor Prof. Otto Nadolski, Prorektor Prof. Edward Sucharda, Kurator T-wa Prof. Antoni Łomnicki, goście z poza Politechniki Ks. Dr. kanonik Gerard Szmyd i Rektor Małego Seminarjum Duchownego. Ks. Prof. Szulc. Inni zaś, a to Ks. Prałat Prof. Aleksy Klawek, Kuratorzy T-wa Profesorowie: Geisler Edward, Wereszczyński Antoni, Witkiewicz Roman nie mogąc przybyć przesłali telegraficznie bądź ustnie świąteczne życzenia.

Uroczystą wieczerzę rozpoczął przemówieniem pełniący obowiązki gospodarza kol. Adam Gawlikowski, przew. Kom. Lustr. T-wa, który składając życzenia kolegom, obecnym, gronu profesorskiemu i całej Rzeczpospolitej akademickiej, podkreślił konieczność szanowania tradycyj studenckich przedewszystkiem przez nas samych i zarządził odśpiewanie pieśni studenckiej „Gaudeamus“. Do życzeń przyłączył się J. M. Rektor Nadolski i ks. kanonik Szmyd. Treść przemówień nadała chwili podniosły nastrój katolicki i patrjotyczny. Sama wieczerza przerywana kolendami zeszła miło i wesoło. Cel został osiągnięty. Grono Koleżeńskie potrafiło być serdeczne i zostawić w pamięci rzewne wspomnienia. Pod koniec wieczerzy gościła brać technicka grupę kolegów z Łozińskiego, którzy po swojej wigilji zawitali z kolendą. Goście entuzjastycznie witani i zapraszani zasiedli do stołu. Po wieczerzy gromada Kolegów zatrzymała się do 24 godz. spędzając czas na słuchaniu muzyki i zabawie.

Po raz pierwszy w tym roku odprawiona została w kaplicy II. D. T. o godz. 24-ej akademicka pasterka. Mszę odprawił i kazanie wygłosił ks. prof. Szulc. Doprawdy młodzież technicka żywi dla duszpasterstwa głęboką wdzięczność za tak życzliwą opiekę w czasie świąt.

Wydział T-wa zapowiedział, że w tym roku przyłącza się do obchodu Trzech Króli, dotychczas organizowanego spontanicznie przez mieszkańców Domu Techn.

## „Gwiazdka” na Bogdanówce

Dnia 23. grudnia u. r. w lokalu T.S.L. na Bogdanówce, należącej do parafji św. Elżbiety urządzono „Gwiazdkę“ dla 85-ciu dzieci, uczęszczających na katechizację, prowadzoną przez Oddział Katol. Stow. Kobiet przy parafji św. Elżbiety.

Do zgromadzonej przy strojnej choince dziatwy przemówił w szczerych i gorących słowach ks. kanonik Matus, poczem dzieci obdarzono słodyczami.

Z uwagi na to, że na Bogdanówce istnieją ochronki ukraińska i ewangelicka, gdzie dzieci polskie uczy się pacierza po niemiecku, — posterunek jaki objęły panie z K. S. K. jest bardzo potrzebny, ale niestety niewystarczający. Okazuje się gwałtowna potrzeba otworzenia stałej ochronki, którąby skupiała **codziennie** polskie dzieci i wychowywała je w duchu katolicko-narodowym. Brak potrzebnych na ten cel funduszów uniemożliwia zrealizowanie tej podniosłej myśli. Jest i lokal stosowny, jest i ochroniarka kwalifikowana na miejscu, brakuje tylko grosza na ten cel.

Szukamy fundatorów lub ofiarodawców, z dobrowolnemi miesięcznemi ofiarami. Komu sprawa duszy dziecka polskiego nie jest obojętną, raczy zgłosić się do kancelarji parafji św. Elżbiety (pl. Bilczewskiego 5.).

—0—

**GWIAZDKA W ZAKŁADZIE CZYSZCZENIA M. LWOWA.** Staraniem Dyrekcji Zakł. Czyszczenia miasta, przy współudziale Rodziny Rezerwistów oraz pracowników Zakładu, odbyła się w świetlicy Zakładu gwiazdka dla najbardziej potrzebujących pomocy pracowników. Obdarowano ogółem 49 rodzin. Do realizacji tej uroczystości przyczyniła się b. wydatnie Rodzina Wojskowa, oraz poszczególni obywatele ze społeczeństwa lwowskiego, tudzież liczni pracownicy Zakładu. Wszystkim ofiarodawcom i dobroczyńcom Dyrekcja Zakładu składa serdeczne „Bóg Zapłać“

## Pokłosie świąteczne

### JESZCZE „CHRZEŚCIJAŃSKA RYBA PROSTO ZE STAWU“.

(Fil.) Jak nam donoszą z kół czytelników wypadek z „chrześcijańską rybą“, o którym pisaliśmy, nie był odosobniony. Żydzi widząc, że w tym roku publiczność nasza sama poszukiwała katolickich miejsc sprzedaży, używali różnych sposobów, aby tylko przyciągnąć „goja“.

I tak, w rynku nad kadzią umieszczono ogromnych rozmiarów białą płachtę z czerwonym napisem **„Chrześcijańska sprzedaż ryb prosto ze stawu“**, Sprzedawcy, jak na prawowiernych chrześcijan przystało, szwargotali między sobą po... żydowsku. Wszędzie cena karpia była po *2* zł za kilogram — w tej jednak „chrześcijańskiej“ kadzi cena była „ekstra“ po *2* zł *20* gr., a w dodatku panowie kupcy często jeszcze mylili się w rachunku i zamiast policzyć np. za 1.70 kg **3.74** zł (a liczyło ich aż dwuch) zainkasowali 4.74 zł! Sprawa tylko dlatego nie oparła się o policję, gdyż połapano się jeszcze wczas i zażądano zwrotu.

W innych znów wypadkach żydzi oszukiwali na wadze w ten sposób, że poprostu zlewali wagę obficie wodą, która marznąc tworzyła grubą powłokę lodową i temsamem ryba już z miejsca więcej ważyła.

### U ŻYDÓW ZAWSZE TANIEJ...

W oszklonej budce w rynku sprzedaje żydówka jak sama twierdzi „bardzo ładne złote renety po 1.30 zł za kilogram“. Przy lekkim targu opuszcza jeszcze 10 groszy. Lecz w domu dopiero okazuje się, że ten interes nie jest jednak taki „złoty“, jak się wydawało. Oto w pięknie i apetytnie ułożonej kupce jabłek jest zaledwie kilka renet — reszta to jabłka twarde, bez soku i smaku — istna rzepa! Trudno mówią sobie ludzie, że „u żyda najtaniej“.

Dobrze byłoby jednak, aby na rynku znalazł się wreszcie katolicki stragan z owocami.

## Nowa placówka gospodarcza „ukraińców” we Lwowie

„Hospodarsko Kooperatywny Czasopys“ donosi, iż „Centrosojuz“ wynajął we Lwowie przy ul. Żółkiewskiej koło rzeźni lokal na wielki mięsny warsztat z wędzarnią, lodownią i t. d. Warsztat ten zostanie uruchomiony już w styczniu br. Dla zbytu wyrobów mięsnych z tego warsztatu otwarte zostaną w różnych punkach miasta trzy sklepy detaliczne.

## Pogrzeb ś. p. Józefa Czmiela

(s.) Wczoraj o godzinie 2-giej odprowadzono z domu żałoby przy ul. Łyczakowskiej 98 doczesne szczątki śp. Józefa Czmiela. W pogrzebie wziął udział, poważny liczebnie, oddział Sokołów ze sztandarem „Sokoła IV“ i prezesem dyr. Smolickim na czele. Tuż za Sokołami szli rzemieślnicy ze wszystkiemi sztandarami cechowemi, z prezydentem Izby Rzem., p. Pammerem i wiceprezesem p. Jaworkiem, na czele. Za karawanem, na którym spoczywały zwłoki, otulone mnogiemi wieńcami, kroczyła Rodzina i olbrzymie rzesze przyjaciół i znajomych Zmarłego, wśród których zauważyliśmy wiceprez. Irzyka, p. prez. Poratyńskiego, prez. dr. Wolańczyka, dyr. Spinetera, prez. Drzewickiego, licznych członków M. S. O., w której Zmarły współpracował i wielu innych.

Kondukt pogrzebowy, prowadzony przez ks. proboszcza parafji Św. Antoniego, zatrzymał się przed gmachem Sokoła IV, gdzie zmarłego wiceprezesa tego gniazda pożegnał prezes dyr. Smolicki.

Następnie orszak żałobny skierował się na cmentarz Łyczakowski. Po odprawieniu modłów żałobnych, pożegnali nad otwartą mogiłą: prezes Pammer imieniem Izby Rzemieślniczej i cechu ślusarskiego wiceprezes Jaworek imieniem Związku Cechów

Rzemieślniczych i red. Kanarowski imieniem kół społecznych.

Padły na trumnę grudy lwowskiej ziemi, przysypał je biały śnieg, okrywając mogiłę jednego z najszlachetniejszych z dzielnicy łyczakowskiej.

## Pożar gajówki pod Lwowem

(a) W dniu wczorajszym o godz. 6tej wieczorem **wybuchł pożar w zabudowaniach gajówki w Czarnuszowicach, pod Lwowem,** należących do dóbr Kapituły rzymsko-katolickiej. Ogień zniszczył stodołę ze zbożem i stajnię. Jak stwierdzono, pożar powstał skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem ze strony gajowego, Michała Bąka.

## Zdarzenia i wypadki

(a). ZNACZNA KRADZIEŻ KIESZONKOWA NA PERONIE. Kradzieży i włamań z każdym dniem w mieście coraz więcej. Kradną w dzień, kradną w nocy, podkopami dostają się do sklepów i wozami (!) wywożą skradzione towary. Plaga włamań i kradzieży wyrosła do granic, dawno niewidzianych. Obok złodziei mieszkaniowych grasują w dużych zastępach keszonkowcy. Jeden z nich skradł wczoraj na peronie głównego dworca w chwili odjazdu pociągu stanisławowskiego Zdzisławowi Mogilnickiemu, lekarzowi weterynarji z Kołomyji portfel, zawierający 600 zł., bon na 500 dolarów, weksel na 300 dol. i 100 dol. oraz bilet kolejowy. Poszkodowany doniósł o kradzieży Komisarjatowi VII. W związku z tą kradzieżą przytrzymany został znany złodziej kieszonkowy, Adam Puzdrowski (Jabłonowskich, 34), jako podejrzany o jej popełnienie. Ale dlaczegoż funkcjonarjusze policyjni Komisarjatu dworcowego, znając dobrze kieszonkowców, nie przepędzają ich z terenu, powierzonego swej pieczy?

(a). **DWA NOCNE POŻARY.** W ciągu ostatniej nocy tren straży wyjeżdżał dwukrotnie do pożarów mieszkaniowych. W pierwszym wypadku zawezwany został na ul. Czarneckiego, l. 26, gdzie w mieszkaniu W. Doroszenki, skutkiem wadliwej budowy pieca zajęła się belka w suficie. W drugim wypadku z powodu wadliwej budowy pruskiej ścianki wybuchł pożar w mieszkaniu Benziona Mannera (ul. Kuszewicka, l. 4).

—O—

### KOMUNIKATY

### „GODZINA ŚWIĘTA".

W kościele św. Elżbiety odbędzie się dziś w czwartek od 6—7 wieczorem: „Godzina święta".

**NARODOWA ORGANIZACJA KOBIET** zaprasza serdecznie wszystkie członkinie i sympatyczki na odczyt dyskusyjny p. t.: **„Moralność naszych dni"**; który wygłoszony zostanie w sobotę, 5 bm. o godz. 18 (6-ta popoł.) w lokalu własnym przy ul. Klonowicza 7.



—x—

### Z SĄDU LWOWSKIEGO

## Wyrok w procesie dr. Schwiegera

(s). Wczoraj o godzinie 5 popołudniu ogłoszony został wyrok przeciw dr. Julianowi Schwiegerowi i Schlagowi. Trybunał

**skazał dr. Schwiegera na 1 rok więzienia** z zaliczeniem aresztu śledczego i z zawieszeniem na lat 5. Trybunał skazał dr. Schwiegera tylko za nakłanianie posterunkowego P. P. Andrzeja Godomskiego do niewykonywania swoich czynności urzędowych. Od reszty punktów oskarżenia, w którem cytowane są 32 wypadki odnoszące się do pozbawienia macierzyństwa sąd oskarżonego uwolnił.

**Uwolniony** został zupełnie **drugi oskarżony Schlag** z Czortkowa, który **przyprowadził ś.p. Kindratowa do dr. Schwiegera.**

Tak więc tajemnica trupa **ś.p. Kindratowej,** okoliczności w jakich się denatka znalazła na wałach śniegu przy torze pod Starem Siołem, **nie zostały wyjaśnione,** i wogóle wątpić należy, czy tajemnica tej śmierci wyjdzie kiedy na światło dzienne.

—X—

### Kronika krakowska

# Bibljoteka Jagiellońska pod dachem

**Z końcem grudnia ub. r. nowy gmach** Bibljoteki Jagiell. przy Alei Mickiewicza został pokryty dachem w ten sposób, że blok obejmujący czytelnię, otrzymał na spawanej konstrukcji żelaznej tafle szklane (światło górne), zaś dalsze części gmachu — dachy płaskie z żelbetonu.

W ten sposób program robót budowlanych przewidziany na rok 1934/5 został wyczerpany. Dzięki znacznemu kredytowi przekraczającemu 1.000.000 z., budowa szła w tempie rekordowo szybkiem. Podjęta w r. 1930 została po trzech miesiącach przerwana z powodu braku funduszów, tak, że dopiero w październiku 1933 roboty ruszyły z miejsca. **W ciągu roku stanął potężny gmach** (nanaturalnie w surowym stanie) **na olbrzymiej, bo czteromorgowej parceli między Aleją Mickiewicza a Parkiem Dr. Jordana, przyczem część zabudowania obejmuje 2900 m².**

Budowa w tym stanie, w jakim się obecnie znalazła, jest dopiero ułamkiem wielkiego dzieła budowy, objętego kilkuletnim programem. O ile rząd utrzyma dalsze dotacje budowlane na niezmienionym poziomie, to **zupełne ukończenie budowy nastąpi w lecie 1937 r. Z wiosną br. zostaną podjęte roboty instalacyjne, kamieniarskie i stolarskie,** przyczem od wysokości kredytów zależeć będą rozmiary i czas trwania tych robót. Gmach Bibljoteki Jag. będzie budowlą monumentalną, prostą w formach, o wielkiej ekonomji miejsca. Każdy fragment architektoniczny będzie miał przeznaczenie użytkowe. Co jst najistotniejszą cechą założenia architektonicznego nowego gmachu bibljotecznego, to jego **możność rozbudowy. Każdy człon budowlany może być rozszerzony w kierunku obwodu parceli bez wkraczania poszczególnych elementów budowlanych w siebie. Robotnicy pracujący nad rozbudową jednego bloku nie będą musieli naruszać drugiego. Taka np. czytelnia może bez trudności być rozszerzona przez wybicie odpowiednio zbudowanej ściany szczytowej** Pod tym względem projekt architektoniczny zasługuje na szczególniejsze podkreślenie. Poza samem rozwiązaniem problemu budowlanego postawionego bezsprzecznie **na najwyższym poziomie nowoczesnego budownictwa muzealnego — projekt twórcy gmachu Prof. Inż. Krzyżanowskiego jest wspaniałym przykładem celowości i przezorności architektonicznej.** Rzadko który z projektów wielkich, monumentalnych budowli czy to w kraju czy zagranicą brał pod uwagę możność prawidłowej rozbudowy. Z powodu tego mankamentu Bibljoteka Narodowa w Paryżu nie była w możności się odpowiednio rozbudować i trzeba było dopiero lat zabiegów nad wykupywaniem sąsiednich bloków potrzebnych do wymiaru rozszerzonego gmachu i specjalnych studjów nad spoosbami rozbudowy. Bibljoteka Jagiellońska nie znajdzie się przed tego rodzaju dylematem.

Jak zaznaczyliśmy nowa siedziba najstarszej polskiej książnicy będzie budowlą monumentalną. **Blok środkowy mieszczący księgozbiór będzie wykonany w kamieniu, prawdopodobnie w piaskowcu i granicie,** podobnie jak fronton Izby przemysłowo - handlowej, czy Ministerstw: spraw zagr. oraz oświaty w Warszawie. Blok ten wysunięty nieco ku przodowi (ku Alei Mickiewicza) będzie stanowił kiedyś, w dalekiej przyszłości **zamknięcie dziedzińca otoczonego częściami wyrosłemi z obecnego trzonu.** — Ostatni etap robót budowlanych przewiduje pokrycie murów szlachetną wyprawą. **Ornamentacje rzeźbiarskie na gmachu nie są przewidziane. Wnętrze będzie wykończone bez luksusu przy użyciu materjałów kamieniarskich (marmuru i alabastru w klatkach schodowych) oraz drzewa pochodzenia krajowego.**

**Z niektórych stron podnoszono** zastrzeżenia co do samego terenu, rzekomo zagrożonego podskórną wodą i częstemi wylewami Wisły. W odniesieniu do Bibljoteki Jag. są to obawy bezprzedmiotowe, gdy się zważy, że najniższa część **parterowa gmachu, w której znajdzie się książka jest wyprowadzona ponad najwyższy stan wody na Wiśle.** Podczas gdy największe wylewy Wisły w Krakowie oznaczone na pl. Groble, wynosiły 204—205 m. ponad poziom morza, to **najniższe miejsce pomieszczenia książki Bibljoteki Jag. jest na poziomie 206.** Naturalnie urządzenia techniczne jak kotłownia są położone niżej, jednak dla ochrony zagłębione w specjalnych basenach. Wzniesienie muru przeciwpowodziowego pod Wawelem usunie wogóle z porządku dziennego sprawę wylewów.

Pozostanie tylko niebezpieczeństwo cofki wód kanałowych. **Można temu skutecznie przeciwdziałać stosując nowoczesne środki techniczne w rodzaju komór zbiorczych.** W każdym razie należy stwierdzić, że parcele Bibljoteki Jag. czy sąsiedniego Muzeum Narodowego nie są narażone na wylewy.

Ostatnia kwestja jaką należy poruszyć w związku z budową gmachu to urządzenie wnętrz odpowiednio do **bezpośrednich celów użytkowych. Instalacja półek żelazno - blaszanych, urządzenie czytelni i galerji z szeregiem szaf wgłębionych w ściany i td. i td. będzie kosztowało zgórą miljon zł.** Jest to wydatek poważny, nad którego pokryciem rząd winien już zgóry się zastanowić.

—O—

### MAGISTRAT OBNIŻY PENSJE URZĘDNICZE

W Prezydjum m. Krakowa jest rozpatrywana sprawa obniżenia płac funkcjonarjuszy miejskich wobec ciężkiej sytuacji finansowej gminy. Redukcji miałby ulec 15 proc. dodatek komunalny pracowników miejskich.

### URZĘDNICY SĄDOWI WYKRADLI AKTA SĄDOWE.

W sądzie krakowskim toczy się rozprawa przeciw: Maksymiljanowi Grzybowskiemu sekretarzowi sądowemu, Ignacemu Karasińskiemu woźnemu sądowemu, Zofji Setkiewiczównej właścicielce restauracji, jej pomocnikowi Makosiowi oraz robotnicy Hotystównej. Setkowiczowa prowadziła restaurację w domu Zjednoczenia kolejowców przy ul. św. Filipa 7. Na tle umowy najmu przychodziło często do sporów między Setkowiczową a Zjednoczeniem, które w konsekwencji znalazły się w sądzie. Setkowiczowa chcąc niewątpliwie zarządzenie eksmisji sądowej odwlec na dłuższy czas podejmowała kilkakrotnie u siebie w restauracji Grzybowskiego i Karasia, którzy wykradli z sądu niewygodne akta. Wyrok spodziewany jest w piątek 4 b. m.

### ZE SREBRNEGO EKRANU.

## „Świat się śmieje"

### (CASINO)

Sowiecka produkcja filmowa wypuszczała dotychczas na europejskie rynki wyłącznie dramaty, obecnie wystąpiła po raz pierwszy z komedją „Świat się śmieje" (oryginalne „Wiesiołyje rebiata"); dając tem dowód; że potrafi również zrobić komedję normalną tak dobrą, jak każda przeciętna europejska czy amerykańska. Komedja ta jest właściwie tęgą satyrą filmów amerykańskich z ich nuworiszowskim luksusem, płaskiemi idjotyzmami i niszczycielską bezmyślnością. Reżyser Aleksandrow opracował z niezwykłą wprost precyzją najdrobniejsze nawet szczegóły filmu, stwarzając rzecz oryginalną, pełną niezwykłych tricków i pomysłów (jaskułki-nuty, prosiak układający się sam na półmisku, wół pijący szampana, baranek udający zabawkę dziecinną, makabryczna scena z orkiestrą itd.). Po mistrzowsku potraktowana została strona muzyczna filmu od świetnie intrumentowanego marszu na wstępie, który jest tłem dla głównego bohatera do wygrywania motywu na czem się tylko da i... nie da, aż po motyw fokstrotta, w ostatniej scenie w rewji teatralnej. Udźwiękowienie i zdjęcia — jak zwykle w rosyjskich filmach — bez zarzutu.

„Casino" wyświetlając ten nieprzeciętny obraz zyskało nową szatę: pierwszorzędną, nadzwyczaj gustownie urządzoną poczekalnię, jakiej nie powstydziłoby się żadne ze stołecznych kin. Miastu naszemu przybył nowy elegancki lokal. (u.)

# Z dnia

(a) Sytuacja atmosferyczna uległa w dniu wczorajszym zmianie. Aż do drugiej połowy grudnia panowała raczej pogoda wiosenna aniżeli zimowa, a grudzień, który nie oglądał opadu śnieżnego, przynosił wieści, że bzy pękają, że w pewnych okolicach powiatu grójeckiego koszą oziminy, a w górach zakwitają krokusy!

**Sytuacja poczęła ulegać zmianie w okresie minionych świąt.** Sprawdziło się staropolskie przysłowie, że „Św. Barbara po wodzie — Boże Narodzenie po lodzie" — **mróz bowiem „chwycił" w wilję wigilijnego wieczoru** i utrzymywał się w ciągu dni następnych, fala bowiem mroźnego powietrza okryła cały kraj.

**Wreszcie niewidziane od długich tygodni płatki śniegu ukazały się ubiegłej środy i od tej chwili w noc następną i przez cały dzień wczorajszy opad śnieżny atakował,** czasem nawet dość energicznie kłębami kurzu ulicznego pokryte miasto. W ciągu nielicznych godzin opad śnieżny wybielił domy i bruki ku wielkiej uciesze tych, którzy poczęli już narty przygotowywać do miłych eskapad poza mury miejskie. Mamy zatem dopiero z dniem wczorajszym właściwą zimę, — mroźną, wietrzną i śnieżną której walory w całej pełni wykorzysta nasza młodzież w czasie jeszcze 2-tygodniowych swych wywczasów zimowych.

### BILETY NA WYSTĘP KIEPURY SPRZEDANE W 3 GODZINACH.

Na 10 b.m. został zapowiedziany występ Kiepury w roli Cavaradossiego w Tosce. We środę 2 b. m. o 10 rano rozpoczęła się sprzedaż biletów w kasie Starego Teatru; na ul. Jagiellońskiej ustawił się mimo deszczu kilkunastometrowy ogon publiczności, który nie „dociągnął" jeszcze do końca, a już pojawiły się kartki z ogłoszeniami o wyprzedaży wszystkich biletów. W niespełna trzy godziny bilety rozsprzedano oraz zarezerwowano dla szeregu osób z prowincji.

### ECHA GŁOŚNEJ KATASTROFY KOLEJOWEJ PRZED SĄDEM

W dniu 14 bm. rozpocznie się w sądzie krakowskim rozprawa przeciwko funkcjonarjuszom kolejowym, oskarżonym o spowodowanie głośnej katastrofy kolejowej pod Krzeszowicami w jesieni ub. r., w czasie której kilkanaście osób zmarło, a kilkadziesiąt odniosło rany. Rozprawa jest rozpisana na 6 dni. Ministerstwo Komunikacji wyznaczyło 7-miu biegłych z inż. Bunczalskim na czele.

**ZWŁOKI MĘŻCZYZNY NA TORZE KOLEJOWYM.** Mieszkańcy Bronowic pod Krakowem znaleźli wczoraj na torze kolejowym między Bronowicami a Łobzowem zwłoki jakiegoś mężczyzny w wieku około 40 lat, z licznemi ranami na głowie. Przy zwłokach nie było żadnych dokumentów, któreby pozwoliły na zidentyfikowanie zmarłego. Dotąd nie ustalono, czy ma się tu do czynienia ze zbrodniczym zamachem, czy też samobójstwem lub nieszczęśliwym wypadkiem.

**3.000 ZŁ. NA POGOTOWIE RATUNKOWE.** Zbiórka Sylwestrowa na rzecz Pogotowia Ratunkowego przyniosła 3.001 zł. 25 gr. Będzie ona użyta na remont karetek.

### REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek, 4. 1. „Szkoła kokot".
Sobota. 5. 1. „Mecz małżeński".

### REPERTUAR KINOTEATRÓW.

**ADRIA:** „Świat się śmieje".
**APOLLO:** „Melodje cygańskie".
**ATLANTIC:** „Dama z Moulin Rouge".
**BAGATELA:** „Śmiech w piekle".
**DOM ŻOŁNIERZA:** „Wiktorja i jej huzar".
**MUZEUM PRZEMYSŁOWE:** „Nieboraczek" (komedja) i „Pieśń serca".
**PROMIEŃ:** „Dziwny dom" i „14 lipca".
**SŁONKO:** „Awantura jego córki" (Lili Zielińska).
**SZTUKA:** „Co mój mąż robi w nocy".
**ŚWIT:** „Dla ciebie śpiewam" (Jan Kiepura).
**UCIECHA:** „Dla ciebie śpiewam" (Jan Kiepura).
**WANDA:** „Śluby ułańskie" (Modzelewska, Mankiewiczówna, Conti, Brodniewicz).
**ZORZA:** „Jego ekscelencja subjekt".

**Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś w piątek świetna komedja Armont'a i Gerbidon'a „Szkoła kokot", która na premjerze spotkała się z wielkiem powodzeniem. W sobotę, po cenach zniżonych, sukcesowa komedja W. Lichtenberga „Mecz małżeński".

## *Ze świata*

### Święte Kollegjum kardynalskie po zgonie Kard. Fr. Bourne

Przed paru dniami zmarł w Londynie kardynał Franc. Bourne, arcybiskup Westminsteru, w 73 roku życia.

Skutkiem tej śmierci Św. Kollegjum Kardynalskie w Rzymie liczy obecnie zaledwie 52 członków, — podczas gdy zasadniczo powinno się ono składać ze 70 członków.

W skład św. Kolegjum wchodzi w tej chwili 26 kardynałów narodowości włoskiej, oraz 26 cudzoziemców.

Najsilniej reprezentowaną w Kolegjum jest Francja (6 kardynałów), następnie idą: Stany Zjednoczone (4), Niemcy (3), Hiszpanja (3), Polska (2).

Belgja, Irlandja, Węgry, Kanada, Czechosłowacja, Portugalja, Austrja i Brazylja posiadają w św. Kollegjum po jednym przedstawicielu.

Najstarszym z kardynałów jest kardynał francuski P. Andrieu, liczący 85 lat, — najmłodszym kardynałem portugalski Goncalves y Cerejeira, liczący lat 46.

W czasie pontyfikatu Ojca św. Piusa XI zmarło 56 kardynałów.

Następcą zmarłego świeżo kardynała Bourne w św. Kollegjum będzie — zgodnie z tradycją — arcybiskup Westminsteru, piąty z rzędu od czasów reformacji.

### Mussolini i chytry chłop z Abruzzów

Na temat Mussoliniego opowiadają sobie Włosi tysiące mniej lub więcej autentycznych anegdatek. Oto jedna z nich, bardzo popularna:

Pewien wieśniak w Abruzzach, będąc w kłopotach finansowych, przychodzi do nauczyciela w szkółce wiejskiej z prośbą o napisanie mu listu do... Pana Boga!

Nauczyciel wykręca się jak umie... nie wie, jak adresować...

— Prześlij list na ręce Mussoliniego, — odpowiada niestrapiony wieśniak. — On już postara się o doręczenie.

— No dobrze... a o cóż chcesz prosić Pana Boga?

— O pięćset lirów. Koniecznie ich potrzebuję.

Nauczyciel napisał list, który dostał się do rąk Mussoliniego.

— Trzeba temu poczciwcowi coś posłać, — oświadcza.

— Pięćset lirów?

— Ej nie to za dużo. Dajmy mu połowę.

Tak się też stało. Na drugi rok nasz wieśniak zjawia się znów u nauczyciela. Chce znów napisać list. Potrzeba mu znowu 500 lirów. Prosi więc o napisanie listu do Pana Boga.

— Ale tym razem, — dodaje — nie przesyłaj listu za pośrednictwem Mussoliniego. Już ja go znam: połowę pieniędzy zatrzyma dla siebie!..

# Dwa małżeństwa w rodzinie exkróla Alfonsa XIII.

W najbliższych dniach odbędzie się w Rzymie uroczysty obrzęd zaślubin najstarszej córki ex-króla hiszpańskiego Alfonsa XIII, infantki Beatryczy z księciem Aleksandrem Torlonia, potomkiem jednej z najstarszych rodzin arystokratycznych włoskich.

Ślub odbędzie się z całym ceremonjałem dworskim, przy udziale licznych gości krwi królewskiej oraz przedstawicieli starej arystokracji hiszpańskiej i włoskiej.

Grandowie hiszpańscy przygotowują na prezent ślubny dla pana młodego wspaniały samochód marki włoskiej. Młoda oblubienica otrzyma cały szereg cennych upominków z Hiszpanji, między innemi srebrny serwis od byłych dam dworu oraz bogatą wyprawę, zawierającą oryginalne ludowe wyroby i stroje z wszystkich prowincyj Hiszpanji.

Alfons XIII przeznacza na prezent ślubny wspaniały historyczny naszyjnik perłowy królowej Izabelli.

W parę miesięcy później odbędzie się drugi ślub: infanta hiszpańskiego don Jaime'a z p. Manuelą de Dampierre.

Uroczystości ślubne obchodzone będą we wspaniałym pałacyku zwanym willa Tita Ruffo, zakupionym od słynnego śpiewaka przez króla Alfonsa.

### Habent sua fata ...ulice!

Doświadczenie uczy, że z przemianowaniem ulic i placów publicznych należy być ostrożnym. Wczorajsze wielkości, prawdziwe czy sztucznie wywindowane na piedestał, popadają szybko w zapomnienie lub w niełaskę: po paru latach znikają z rogów ulic tablice, niedawno z wielką paradą umieszczane, by ustąpić miejsca innym...

Ostają się jedynie nazwy historyczne lub nazwiska ludzi, którzy w historji czy kulturze narodu zajęli pewne i trwałe pozycje.

Świeży przykład tej „zmiennej rzeczy kolei“ mamy obecnie we Wiedniu. Rada miejska uchwaliła zmienić nazwy całego szeregu ulic, ochrzczonych niegdyś nazwiskami działaczy międzynarodówki czerwonej.

Zniknie tedy ulica Bebla, Matteotiego, Róży Luksemburg, Jaures'a, — ich miejsce zajmą nazwiska: arcyksięcia Karola, Hermana Bahra, poety Kernstocka i pisarza Kralika. Na jak długo?

### Słońce kucharzem

Kwestja praktycznego wyzyskania promieni słonecznych zaprząta oddawna umysły techników i wynalazców.

Całe zagadnienie obraca się dokoła zasadniczej kwestji: skonstruowania **tanich i łatwych w użyciu aparatów.**

Obecnie nadchodzą wiadomości z Ameryki o nowym wynalazku, zrobionym przez dr. Abbati, dyrektora Obserwatorjum w Waszyngtonie. Skonstruował on aparat, zapomocą którego można w ciągu 20 minut ugotować każdy pokarm, — przyczem wydatki ograniczają się tylko do zakupna aparatu, — samo „gotowanie“ nic naprawdę nie kosztuje.

Aparat składa się z całego **systemu soczewek i zwierciadeł wklęsłych**, koncentrujących promienie słoneczne. Specjalne urządzenie zegarowe reguluje automatycznie nastawienie aparatu, zgodnie z kierunkiem, w jakim padają promienie słoneczne.

Tak więc może już niezadługo gosposie nasze nie będą potrzebowały wędzić się w dymie pieca kuchennego: słońce zastąpi im węgiel i piec, — a co najważniejsza, zniknie obawa „przypalenia“ czy przydymienia potrawy. (A co będzie w dniu bezsłonecznym? przyp. zec.)

### Kaprysy tegorocznej zimy

Według ostatnich wiadomości z Sowietów, szaleją tam kilkudziesięcio-stopniowe mrozy połączone z zawiejami śnieżnemi. Natomiast w innych krajach europejskich dzieją się dziwne rzeczy: we Francji, w szczególności w Normandji, drzewa pokryły się świeżem kwieciem.

W Bułgarji, posiadającej przecież klimat dość ostry, pojawiły się spowrotem jaskółki, tradycyjne zwiastunki wiosny.

Ogólnie też rozlegają się narzekania na brak silniejszych opadów śnieżnych, co sprawia dużą troskę rolnikom z uwagi na stan ozimin.

Coś się popsuło w naturze... Meteorologowie przepowiadają jednak w niedługim czasie nadejście fali zimna od północnego wschodu.

### Jak należy zwalczać katar

Z nastaniem zimna przychodzi też zazwyczaj katar. Nie można nazwać go chorobą, — raczej jest to dolegliwość niemiła, męcząca, która jednak może niejednokrotnie być niejako „wstępem“ do prawdziwej choroby, przedewszystkiem grypy.

Dlatego też nie powinno się nawet kataru lekceważyć. Najskuteczniejszą profilaktyką w tym względzie jest **systematyczne racjonalne hartowanie ciała**, przebywanie na świeżem powietrzu. Nie zapominajmy bowiem o tem, że **czyste mroźne powietrze, zwłaszcza po opadach śnieżnych, wywiera zbawienne działanie na cały organizm człowieka**, czyni go odpornym na przeziębienia, działa orzeźwiająco i pobudzająco na układ nerwowy.

Bardzo popularnym środkiem na katar stał się obecnie **jod.** Katar można „przerwać“, jeżeli odrazu zażyje się jedną kroplę tynktury jodowej rozpuszczonej w pół szklance wody.

W początkach kataru wskazanem jest **ograniczenie do minimum ilości pobieranych płynów**, — oraz utrzymywanie w pokoju możliwie **jednostajnej temperatury.**

Dużą ulgę przynosi też smarowanie nosa maścią mentolową lub aplikowanie waty mentolowej.

### Przekłady z poezji polskiej w „Slovaku”

Bratysławski „Slovak“ przynosi w numerze z 1 bm. szereg przekładów z poezji polskiej pióra Andrzeja **Žarnov'a** Obok Słonimskiego („Z drogi“, „Rio de Janeiro“), Tuwima („Starcy“, „Likier“) i Langego („Nie na dzień jeden“) — przekłady odznaczają się dużą wiernością i poetyckim polotem, zawierają: sonet Żuławskiego: Z „Dies irae“ i Słowackiego „Testament mój“.

## *Wiadomości sportowe*

### Notatki z Zakopanego

**Zakopane, w grudniu 1934.**

Dużo pracy i wysiłku włożyła tutejsza Komisja Sportowa, by urządzić tor ślizgawkowy dla szerszej publiczności. Podkład toru z ciepłego, przepuszczalnego torfu wymaga przynajmniej 8 st. niżej zera, by utworzyła się na nim warstwa lodu. Tor jednak jest — niestety — niedostępny dla hokeistów, gdyż podobno jazda na łyżwach hokejowych zagraża bezpieczeństwu osób postronnych.

* * *

Specjalny tor dla trenningów hokejowych ma być za parę dni oddany do użytku. Komisja Sportowa postanowiła urządzać co tydzień turniej hokejowy, pragnąc w ten sposób powetować straty, jakie wynikły spowodu złych warunków atmosferycznych.

* * *

Treningi w jeździe figurowej na łyżwach obejmuje p. Połczyński z warsz. T. Ł. Zapowiedziawszy przyjazd zawodników w jeździe figurowej z opawskiego E. V. nie jest pewny, gdyż w Czechosłowacji również nie było warunków do przeprowadzenia treningów.

* * *

Po długich targach z góralami przedłużono dzierżawę toru do wyścigów konnych. Tor zniwelowano, lecz mimo to różnica poziomów na wiratach jest jeszcze znaczna (2 cm).

* * *

Długotrwały brak opadów i mrozu wyzyskała Komisja Sportowa do naprawienia i ulepszenia toru bobslaighowego, tak że wszystkie imprezy, związane z tym sportem, są obecnie bardziej aktualne.

* * *

Przybył już do Zakopanego trener p. Jakób **Waage** (z zawodu prof. matematyki w Norwegji), mający objąć po B. **Cze**

# O wróżkach i horoskopach

**felieton zgryźliwy**

Koniec roku przynosi formalną powódź rozmaitych przepowiedni i horoskopów, skwapliwie publikowanych przez dzienniki.

I co ciekawsze: wszystkie niemal te przepowiednie zgadzają się ze sobą w głównych, zasadniczych punktach. A więc:

...wojny nie będzie... polepszenie sytuacji ekonomicznej... zamieszki i zaburzenia... śmierć paru wybitnych osobistości, lub nawet jakiegoś władcy... trzęsienia ziemi... katastrofy... konflikty polityczne... skandale...

Obok tego powiedziałbym betonowego, szkieletu z reguły kilka architektonicznych dodatków i upiększeń, dostosowanych do okoliczności. A więc wróżbita niemiecki przepowiada dalszy wzrost hitleryzmu, chiromantka francuska zapewnia, że rok 1935 przyniesie ostateczne wyjaśnienie tajemnicy Stawiskiego, astrolog włoski czyta w gwiazdach dalsze triumfy Mussoliniego, a wróżbita sowiecki (o ile wolno mu się wypowiedzieć) głosi zwycięstwo międzynarodówki...

* * *

Teraz króciutka dygresja historyczna: Za czasów Dumasa młodszego żyła w Paryżu bardzo miła i wykształcona wdówka, przyjaciółka słynnego fizjologa dr. Fabre. W wolnych chwilach prowadziła ona z lekarzem długie rozmowy, w trakcie których dowiedziała się dużo ciekawych wiadomości z dziedziny fizjologji i psychologji ludzi.

Nasza wdówka łamała sobie głowę, skądby wytrzasnąć pieniędzy. Z pomocą przyszedł jej przypadek. A. Dumas pracował właśnie nad nową sztuką „La Route de Thèbes“, której nawiasem mówiąc nigdy nie dokończył. I oto z dnia na dzień urodziła się „Madame de Thèbes“, słynna wróżka...

Nie miała wprawdzie miła wdówka żadnych do tego kwalifikacyj, — ale... nazwisko zrobiło swoje, a szczęście przyszło samo.

* * *

Bo naprawdę — zawód wróżki jest chyba najłatwiejszym. Jeżeli przepowiednie jej sprawdzą się choć w 50 proc. — sława jej rośnie. A jeśli się pomyli — nikt jej tego za złe nie weźmie. Zresztą pomyłki te zdarzają się dość rzadko. Trzeba mieć tylko trochę wrodzonego sprytu, czytać pilnie dzienniki i utrzymywać stosunki z osobistościami ze świata politycznego. Pozatem — wystarczy prosty rachunek prawdopodobieństwa.

Toż niema roku, by nie wydarzyło się kilka katastrof elementarnych, wykolejeń pociągów, rozbicia się samolotów, zatonięcia okrętów! „Przepowiednie“ na ten temat spełniają się niezawodnie.

Konflikty polityczne? Gdzież ich niema?

Śmierć paru wybitnych osobistości? „Wybitnym“ jest zazwyczaj człowiek starszy już bliżej grobu stojący. Śmierć jednego czy drugiego generała? To także przeważnie ludzie starzy, generałów takich niebrak w Europie, — więc chyba kilku z nich umrze w ciągu roku.

Śmierć lub upadek jakiegoś panującego? Spróbujmy przeliczyć wszystkich władców na kuli ziemskiej, a rachunek prawdopodobieństwa pozwoli nam postawić podobną prognozę, bez zbytniej obawy kompromitacji.

Polepszenie sytuacji ekonomicznej? Toż o tem mówi się i marzy powszechnie. Wystarczy czytać uważnie dzienniki, by wygłosić podobne „proroctwo“ idące zresztą po linji życzeń całej ludzkości.

Tożsamo można powiedzieć o grozie przyszłej wojny. I tutaj przepowiednie są właściwie wyrazem ogólnych życzeń i pragnień.

Cóż zatem pozostanie z onych przepowiedni i wróżb... z kart, z gwiazd, z kuli szklanej z roztopionego ołowiu itp...?

Jeden wielki „bluff“, przynoszący ładne zarobki wróżbitom, pracującym pod hasłem: „mundus vult decipi, ergo decipiatur“...

Bo naprawdę przyszłości nikt przewidzieć nie jest w stanie. A jeżeli duża część przepowiedni corocznie się sprawdza, tłómaczy się to tem, że nie są właściwie przepowiednie, lecz rozumowane dedukcje, oparte na rachunku prawdopodobieństwa i na aktualnej sytuacji.

(kr.)

—o—

chu treningi naszej grupy przedolimpijskiej w Dolinie Pięciu Stawów.

**Zdzisław Janelli.**

## TURNIEJ W KRYNICY.

**KRYNICA.** W turnieju o mistrzostwo uzdrowiska, który rozpoczął się 1 stycznia b.r. biorą udział: **Cracovia, K.TH, Warszawianka, Czarni, Ognisko i Wiener E. V.** Dotychczas rozegrane spotkania przyniosły następujące wyniki: **K.T.H. pokonało Warszawiankę 2:1** (0:0, 1:0, 1:1), oraz zremisowało z **Ogniskiem** 1:1 (1:0, 0:0, 0:1). Ostatnio **Cracovia pokonała** K.T.H. 3:1 (2:0, 0:1, 1:0). W czasie tego meczu doszło do demonstracyj publiczności przeciwko orzeczeniu sędziów.

## MECZ LEGJA — AZS NIE DOSZEDŁ DO SKUTKU.

**POZNAŃ.** Wyznaczony na wtorek mecz hokejowy o mistrzostwo Polski w Poznaniu pomiędzy warszawską Legją a miejscowym AZS **nie doszedł do skutku** spowodu braku lodu.

W Poznaniu temperatura wynosi plus 6 st. Spowodu odwilży żadne imprezy zimowe nie mogły dojść do skutku.

## PRZYJĘCIE RUCHU W W. HAJDUKACH.

**KATOWICE.** W W. Hajdukach przygotowywane jest **specjalne przyjęcie na cześć graczy Ruchu,** którzy jak wiadomo odnieśli w Niemczech dwa cenne zwycięstwa.

## KRONIKA SPORTOWA.

**LONDYN.** W Londynie w meczu hokejowym o puhar Europy drużyna **Wembley Canadians** zremisowała z **Francais Volants 0:0.**

**NEW YORK. Młoda pływaczka amerykańska, Vandeweghe,** ustanowiła no**wy rekord światowy** w pływaniu nawznak na 100 yardów, mając wynik **1:00,4 sek.**



# KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

# Wymówienie umowy zbiorowej

## w gazowni i tramwajach warszawskich

— Prezydent m. Warszawy Starzyński wymówił umowę zbiorową pracownikom gazowni, tramwajów i autobusów warszawskich. Wymowa ta dotyczy około 6.500 pracowników zarówno umysłowych jak i fizycznych.

W związku z tem delegacje zarządów wszystkich związków zawodowych pracowników umysłowych i fizycznych interwenjowały u dyrektora tramwajów i gazowni. Wypowiedzenie umowy nie budzi jednak niepokoju wśród pracowników, ponieważ wyjaśniono, że wpowiedzenie nie ma na celu redukcyj personalnych i mechanicznego obcięcia płac.

# Strajk 60 górników w podziemiach kopalni

W podziemiach kopalni „Baśka" w Będzinie pozostaje od czwartku ub. tygodnia 60 górników, odmawiając wyjścia na powierzchnię. Dobrowolni ci więźniowie przyjmują strawę dostarczaną im przez rodziny. Oryginalny ten strajk ma być wyrazem protestu przeciw zamierzonemu zamknięciu kopalni. Władze miejscowe czynią wszelkie wysiłki w kierunku skłonienia górników do opuszczenia kopalni.

=X=

## Podatki w styczniu

W miesiącu styczniu 1935 r. płatne są następujące podatki:

1) do 15 stycznia — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1934 w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w miesiącu grudniu 1934 r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji i przemysłowe I — V kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) do 15 stycznia — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notarjuszy (rejentów) i pisarzy hipotecznych w miesiącu grudniu 1934 r.;

3) do 7 stycznia — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, potrącony przez służbodawcę w ciągu miesiąca grudnia 1934 r.;

4) do 5 stycznia — podatek od energji elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w czasie od 16 do 31 grudnia 1934 r. do 20 stycznia — tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni stycznia 1935 r.

Nadto płatne są zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w styczniu, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

## Kronika gospodarcza

— Za utrzymanie rzezaków rytualnych płaci Warszawa pół miljona zł, przepłacając ponadto za trefne, aby zrównoważyć tanie ceny, ustanowione na rynku za mięso koszerne.

— W ciągu pierwszych trzech kwartałów 1934 r. przybyło w Polsce 7396 mieszkań, mających 20.913 izb.

Z dniem 2 bm. rozpoczęły urzędy skarbowe pobieranie odsetek za zwłokę przy wykupnie świadectw przemysłowych na rok 1935. Osoby, które nie wykupiły patentów w obowiązującym terminie, muszą płacić odsetki karne, wynoszące 1 proc. miesięcznie.

Wszedł w życie nowy układ kontyngentowy pomiędzy Polską a ZSRR. Na podstawie tego układu wzamian za wyroby metalurgiczne dostarczane przez Polskę, Sowietom, Z. S. R. R. otrzymał nowe kontyngenty na przywóz luksusowych artykułów żywnościowych, jak wina i kawioru, ryb, owoców, chemikalji, nici itp.

—x—

## GIEŁDA LWOWSKA

**Giełda zbożowa.**

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, lnie, siemieniu konopnem; mące i otrębach oraz egzekutywna sprzedaż esparcety po cenach w ramach dotychczasowych notowań.

Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne.

**Giełda pieniężna.**

Nastrój wyczekujący.
Dolar poza Giełdą zł. 5.25½.

## Giełda nabiałowa

**Masło** blok deserowe w hurcie 2.70 zł, w detalu 3.00 zł.

**Masło** II sorty i **masło kuchenne** hurt 2.50 zł, detal 2.80 zł.

**Mleko** litr hurt 20 groszy, detal 22 gr., we flaszkach w sklepach 24 gr., na wózkach 26 gr.

**Jaja** hurt. kopa 4.60 zł, detal 8 i pół grosza.

## Dolar i waluty

Bank Polski płacił za dolary 5.26¼ giełda prywatna 5.27 zł. Funt szterling notowano 26.20—26.25 zł., frank franc. 35.00 zł, frank szw. 1.72 i pół zł, liry 45.50 zł, leje rum. 36—37 zł, gulden hol. 3.55—3.57 zł, markę niem. 1.87—1.89 zł, gulden gdański 1.72 zł, szyling austr. 99—99 i pół zł.

## Giełda warszawska

Warszawa 3. I. 1935

| | |
|---|---|
| 3 proc. poż. budowlana | 46·— |
| 5 proc. poż. inwestycyjna | —·— |
| 4 proc. poż. inwest. seryj. | —·— |
| 4 proc. poż. konwersyjna | 65·25 |
| 5 proc. poż. kolejowa | 60·25 |
| 6 proc. poż. dolarowa | 73·50 |
| 4 proc. poż. dolarowa | 53·25 |
| 7 proc. poż. stabilizacyjna | 68·50 |
| 10 proc. poż. kolejowa | —·— |

### WALUTY I DEWIZY

| | | | |
|---|---|---|---|
| Belgja | 123·90 | Praga | 22·09· |
| Gdańsk | 172·85 | Stockholm | —·— |
| Holandja | 357·95 | Szwajcarja | 171·73 |
| Londyn | 25·99· | Włochy | 45·32· |
| N. Jork | 5·26·5 | Berlin | 212.60 |

## Giełdy zagraniczne

Londyn. 2 I. 1935

| | | | |
|---|---|---|---|
| N. Jork | 4·94 | Zurych | 15·13.5 |
| Paryż | 74·40· | Praga | 117·75 |
| Berlin | 12·24. | Budapeszt | |
| Amsterdam | 7·26.5 | Bukareszt | |
| Bruksela | 20·03. | Wiedeń | 26·50 |
| Rzym | 57.40. | Warszawa | 26·00 |

Paryż. 2. I. 1935

| | | | |
|---|---|---|---|
| Londyn | 74·40 | Praga | 63·30 |
| N. Jork | 15·07 | Bukareszt | 15.15 |
| Bruksela | 354·62 | Berlin | 609 |
| Rzym | 129·65 | Warszawa | |
| Zurych | 490·50 | Amsterdam | 1025 |



EARNEST HOLM 65

# „Ślepy Jack"

Przeszedł przez pokój do kominka, okutego srebrem i przejrzał dwa listy otwarte, leżące na małym stoliku na uboczu. Nie przedstawiały nic ważnego i Larry rozpoczął dalsze poszukiwania.

Z salonu prowadziły drewniane schody na górne piętro, gdzie obok szeregu pokoi sypialnych znajdował się mały salonik i gabinet.

Badanie na piętrze było mniej więcej pobieżne, jakkolwiek korytarz, na który te wszystkie pokoje wychodziły, zbadał bardzo szczegółowo. Przekonany, że to, czego poszukiwał, musi znajdować się pod ziemią, zeszedł znowu do salonu.

Tam zastał służącego, którego odesłał kilkoma ostremi słowami.

— Niech pan natychmiast wyniesie się do przedsionku, — rzekł krótko i ten, zmieszany, usłuchał natychmiast.

Teraz Larry z największą starannością zaczął badać ściany, centymetr za centymetrem, zwłaszcza zaś tę część, która znajdowała się naprzeciw drzwi, któremi weszli z Harvey'em. Wiele czasu minęło, zanim znalazł ukryte drzwi, tkóre znajdowały się w zupełnie nieoczekiwanem miejscu, na wysokości okien. Wówczas przypomniał sobie, że zewnątrz dostrzegł małe okrągłe wypuklenie w murze.

— Wreszcie mamy, — rzekł triumfalnie, — odsuwając rzeźbiona girlandę, która zdawała się tworzyć otwór zamku. Następnie wyjął z kieszeni pęk kluczy i jeden za drugim próbował. Po włożeniu czwartego usłyszał cichy zgrzyt i drzwi ustąpiły do środka.

Więc przecież domysły jego były słuszne. Na myśl, że osiągnął swój cel, serce zabiło mu żywiej, w przekonaniu, że wreszcie odnalazł coś uchwytnego, coś naprawdę widocznego, a nie chodziło mu teraz ani o komisarza, ani o przełożonych, lecz o Dianę, która więcej dlań znaczyła, aniżeli życie.

Znalazł się w małej ubikacji w kształcie dzwonu, o sklepionym dachu, którego ściany, podobnie jak i wąskie schody, prowadzące do piwnicy, były z betonu.

Pierwszem, co przykuło jego uwgaę, był taster elektryczny, który natychmiast nacisnął. W dole na schodach zajaśniało światło. Po lewej stronie znajdowały się drugie drzwi i długi szereg schodów znikał w dole w ciemnościach. Nie zadano sobie trudu celem ukrycia otworu zamka do tych drzwi, które Larry otworzył jednym z kluczy.

Wkroczył do niskiego pokoiku z cementu, wysokości może dwu i długości może trzech metrów. Poczem odszukał i przekręcił przełącznik.

— Co pan o tem sądzi, Harvey?

— Co oni tu mogą robić? — spytał Larry zdumiony. — Czy jest to może rozdzielnica prądu?

Harvey potrząsnął głową.

— Nie, — rzekł. — Mało się znam wprawdzie na tych maszynach, przypuszczam jednak, że jest to pompa. — Następnie zbadał starannie urządzenie.

— Tak, to pompa.

— Tak, to pompa w rodzaju tych, które używa się na okrętach do wylewania wody.

Gruby kabel biegł po izolacjach wzdłuż ściany. Dotknął go ostrożnie.

— Elektryczny, — rzekł. — Tędy zatem przepływa prąd.

Na ścianie znajdowała się tablica rozdzielcza, którą zbadał dokładnie, zanim zwrócił się do drugiej maszyny.

— A to wentylator — patrz pan. To ekshaustor do zużytego powietrza.

— O, to jakiś bardzo skrupulatny jegomość, — zauważył sierżant.

— Tak, bardzo skrupulatny — zagwizdał Larry, gdy wyszli z pokoiku, zamknąwszy za sobą starannie drzwi.

— Tu obok są drzwi, prowadzące na podwórze. — Larry wskazał na ścianę przeciwległą.

Harvey nie mógł dopatrzeć się tych drzwi, udał się jednak za swoim szefem, który schodził po schodach w dół.

— Dziesięć stopni, — ostrzegł Larry i przystanął przed innemi drzwiami wmurowanemi w żelbeton i wzmocnionemi silnemi okuciami z bronzu. Larry zbadał je, zanim poszedł dalej. Obawiał się jeszcze dwu ewentualności: że drzwi zaopatrzone są w rygle, i że od wnętrza nie dadzą się otworzyć. Obawy te jednak okazały się płonne. Odsunął nakrywkę z zamku i otworzył drzwi, które powoli ustąpiły.

— 10 centymetrów grubości, — rzekł ze zgrozą, — ten człowiek pracuje na pewniaka.

Za temi ciężkiemi drzwiami były drugie ze stali, które również otworzył. Teraz przystanął i rzekł z zapartym oddechem do Harvey'a.

— Niech pan się dobrze przyjrzy temu lokalowi, do którego wchodzimy, drogi Harvey'u. Tu zginął Gordon Stuart.

### ROZDZIAŁ 34.

Mimo lampki kieszonkowej wiele stracił czasu, zanim odnalazł kontakt, który znajdował się wysoko na ścianie i daleko od drzwi tuż prawie pod sufitem. Lekki trzask i pokój zajaśniał w świetle. Ze swego stanowiska nie widział nic oprócz mosieżnego łóżka, materaców i pościeli. Dwa schody niżej, dwa, trzy kroki przez wąski kurytarz i znalazł się w piwnicy. Podłoga, ściany i sufit były z betonu, a obok drugi mały pokoik, który z konieczności urządzono jako łazienkę. Nie było tu żadnych okien, czego się też Larry spodziewał. W ubikacjach panowało ciężkie powietrze, widocznie wentylatory, które znajdowały się tuż pod sufitem, były od dłuższego czasu nieczynne.

(C. d. n.)

# Porozumienie francusko - włoskie zostało osiągnięte

PARYŻ 2. 1. (PAT). W rokowaniach francusko - włoskich zaznaczył się dziś **pomyślny zwrot. Min. Laval przyjął ambasadora włoskiego w Paryżu, z którym odbył godzinną konferencję. Wkrótce rozeszły się pogłoski, że porozumienie zostało osiągnięte, co do istotnych linij polityki Francji i Włoch.**

Opuszczając posiedzenie rady ministrów Laval oświadczył, że **wyjeżdża do Rzymu w czwartek wieczorem.**

„Temps" zaznacza że ustalenie ostateczne terminu wyjazdu min. Laval'a do Rzymu jest dowodem, że **osiągnięto pewność, iż będzie można zawrzeć stanowcze porozumienie zarówno w kwestjach polityki ogólnej, jak i w wielu innych sprawach francusko - włoskich.** Pobyt Laval'a w Rzymie obliczany jest na 3 do 4 dni. Powrót do Paryża nastąpi może w środę.

PARYŻ, 2. 1. (PAT). Havas donosi, że min. Laval otrzymał przed wyjazdem do Rzymu od rady ministrów **całkowicie wolną rękę w sprawie doprowadzenia do pomyślnego zakończenia rokowań z Włochami.** Po posiedzeniu rady ministrów i po rozmowie z ambasadorem Włoch hr. **Di Custozza**, min. Laval przyjął posła austrjackiego **Pflügla**, stałego delegata Austrji w Genewie.

Havas zaznacza, że jasnem było, iż Austrja podniosła zastrzeżenia przeciwko gwarantowaniu jej niepodległości przez państwa Małej Ententy.

**Obecnie porozumienie jest w rzeczywistości osiągnięte, lecz koła urzędowe zachowują dotychczas milczenie co do treści układów. Wiadome jest tylko, że dotyczyły one zagadnień kolonjalnych, kwestji niezależności Austrji, oraz pewnych kwestyj Europy środkowej.**

=X=

## Jaki charakter będzie mieć wizyta min. Lavala?

RZYM, 2. 1. (PAT). Wiadomość o decyzji w sprawie wyjazdu min. Laval'a wywołała w tut. kołach politycznych **silne wrażenie**, tem silniejsze, że do ostatniej chwili **nie wierzono w możliwość dojścia do skutku tej wizyty z początkiem stycznia br.** Okoliczności wśród których odbędzie się wizyta, będą obecnie inne, niż poprzednio zamierzone przez min. Laval'a. Minister był zdecydowany, że uda się do Rzymu wtedy, gdy wszystkie sprawy wymagające wyjaśnienia będą uprzednio załatwione. **Tymczasem wskutek szeregu okoliczności wizyta Laval'a będzie mieć charakter negocjacyjny.**

W ciągu dnia dzisiejszego odbywała się żywa wymiana depesz między **Paryżem a Rzymem.** Mimo to wiele spraw nie zostało dotąd załatwionych. Nawet sprawa kolonji, najdalej posunięta naprzód w rokowaniach, wymaga jeszcze bezpośrednich rozmów. Trudna sprawa paktu gwarantującego niezależność Austrji również nie została w zupełności rozwiązana.

Dyplomacja włoska utrzymywała w ciągu ostatnich dwóch dni kontakt z Wiedniem, doradzając **wycofanie się z niedogodnej pozycji przeciw udziałowi państw Małej Ententy w pakcie gwarantującym niepodległość Austrji. Jak słychać, życzenia Rzymu zostały we Wiedniu należycie zrozumiane i przyjęte do wiadomości.** Ze strony francuskiej informują że podczas rozmów rzymskich załatwione będą również zasadnicze tezy paktu, który ma być **zawarty przez Francję i Włochy oraz M. Ententę co do wzajemnego zagwarantowania sobie obecnych granic.**

### KONFERENCJA Z AMB. WYSOCKIM.

RZYM, 2. 1. (PAT) **Podsekretarz stanu w MSZ. Suvich przeprowadził dziś z ambasadorem R. P. przy Kwirynale p. Wysockim dłuższą konferencję.** Rozmowa odbyła się z inicjatywy p. Suvicha.

### REZERWA PRASY NIEMIECKIEJ

BERLIN, 2. 1. (PAT) Do ostatniej niemal chwili panowało w prasie przekonanie, że wizyta min. Lavala w Rzymie **nie dojdzie do skutku**, względnie zostanie odroczona. Urzędowa „Dipl. Polit. Corresp." zaznacza, że Niemcy **pilnie śledziły przebieg rozmów francusko - włoskich nie uciekając się do ingerencji.** Stanowisko Niemiec wobec Austrji jest dostatecznie znane, wskutek czego nie było żadnych powodów do jakiejś ingerencji. Toczące się rokowania są **zbyt niejasne**, aby polityka niemiecka miała uważać chwilę obecną za wskazaną do zajęcia pozytywnego lub negatywnego stanowiska.

„Berl. Tgblt". nazywa plan paktu gwarancyjnego dla Austrji **nowem obciążeniem sytuacji ogólno - europejskiej, wprowadzającem tylko chaos.**

## Po wizycie w Rzymie — Londyn

LONDYN, 2. 1. (PAT) Angielskie koła rządowe przyjęły wiadomość o zamierzonym wyjeździe Lavala do Rzymu **z wielką ulgą.** Niewiadomem pozostaje w dalszym ciągu stanowisko Niemiec wobec paktu gwarantującego niepodległość Austrji. **Przyjazd premjera Flandina i min. Lavala do Londynu uważany jest obecnie za zupełnie pewny. Obaj mężowie stanu przybędą prawdopodobnie we wtorek i zabawią w Londynie dwa dni.** W związku z tem spodziewany jest w poniedziałek powrót premjera MacDonalda ze Szkocji.

**Rozmowy francusko - brytyjskie dotyczyć mają przedewszystkiem sprawy legalizacji zbrojeń niemieckich i tych wszystkich projektów bezpieczeństwa, które przewidują pakt gwarantujący niezależność Austrji i projekt paktu wschodniego, będących obecnie przedmiotem narad w kancelarjach dyplomatycznych Europy.**

—x—

# Konsul łotewski w Moskwie
## subwencjonował akcję terrorystyczną

PARYŻ, 2. 1. (PAT) „Petit Parisien" donosi z Moskwy, że według wiarygodnych informacyj, **konsulem wymienionym w akcie oskarżenia w sprawie zabójstwa Kirowa jest konsul łotewski Bissenieks. Dyplomacie temu zarzucają zdobycie wiadomości od Nikołajewa o charakterze politycznym i zgodzenie się na wręczenie Trockiemu listu na temat zamieszek terrorystycznych w Leningradzie. Pozatem Bissenieks miał wręczyć Nikołajewowi 20.000 rubli tytułem subwencji dla grupy terrorystycznej.**

**W związku z tem Moskwa zwróciła się do rządu łotewskiego z żądaniem odwołania Bissenieksa z dotychczasowego stanowiska. W dniu wczorajszym Bissenieks opuścił Leningrad.**



## Prezydent Senatu gdańskiego przyjeżdża do Warszawy

GDAŃSK, 2. 1. (PAT) „Danziger Neueste Nachr." i „Danziger Volksstimme" **potwierdzają zapowiedź o wizycie prezydenta Senatu W. M. Gdańska, Greisera, w Warszawie, w dniu 6 bm.** Korespondenci warszawscy tych pism zaznaczają, że wizytą prez. Greisera uważana jest za dowód, iż **zmiany personalne na stanowisku prezydenta Senatu pozostały bez wpływu na kształtowanie się stosunków i pokojowej współpracy między Polską a Gdańskiem.** Obecna wizyta prez. Greisera przyczyni się niewątpliwie do dalszej poprawy stosunków między Polską a W. M. Gdańskiem.

## Z historji powstania O.N.R.

Ostatni numer „Buntu Młodych" z dnia 20 ub. m. przynosi interesujący z pewnych względów wywiad p. Mieczysława Pruszyńskiego z **J. Sas Wisłockim, działaczem b. O. N. R. P.** Wisłocki, skreśliwszy powody oderwania się grupy późniejszych O. N. R.owców od Stronnictwa Narodowego, omawia szeroko ten punkt ideologji obozu który dotyczył władzy zwierzchniej narodu. Okazuje się, że O. N. R. żywił **daleko idące sympatje do ustroju monarchistycznego.** Radykali szukali już nawet króla dla Polski, a miał być nim jeden z następujących trzech kandydatów: najstarszy przedstawiciel linji X. Czartoryskich Adam Ludwik na Klewaniu, ks. Karol, brat króla belgijskiego Leopolda i wreszcie obecny Regent Jugosławji, ks. Paweł.

Dlaczego O. N. R. cieszył się w początkach swego istnienia wielką swobodą i tolerancją władz? Według p. Wisłockiego dlatego, że sanacja chciała pomóc, by **„rozłam wśród młodych był jaknajwiększy, by możliwie wielka ilość młodych odeszła od Stronnictwa Narodowego i temsamem już miała utrudniony w przyszłości powrót".**

Zdaje się, że p. Wisłocki ma w tym wypadku rację.

PARYŻ. Ogłoszono nominację p. Tannery, generalnego dyrektora Kasy Depozytowej, **na stanowisko gubernatora Banku Francji.** Dotychczasowy gubernator Moret, otrzymał tytuł honorowego gubernatora Banku Francji.



# Kto zawinił: Citroen, Skoda, czy Zgoda?

KATOWICE, 2. 1. (PAT). W związku z unieruchomieniem szybu „Prezydent Mościcki" wskutek uszkodzenia maszyny wyciągowej, Okr. Urząd Górniczy w Chorzowie przeprowadził badania, które stwierdziły, że **unieruchomienie nastąpiło wskutek uszkodzenia jednego z kół zębatych przekładni maszyny.** Koło, które zostało uszkodzone wskutek złamania dwóch zębów, wykonane zostało w firmie Citroen. Montaż wykonała huta „Zgoda". **Konstrukcje i obliczenia wykonała firma czeska „Skoda".** Przeprowadzone przez Urząd Górniczy badania stwierdziły że przy ustalaniu przyczyny, która spowodowała uszkodzenie maszyny, wchodzić mogą w rachubę trzy ewentualności:

**1) złe obliczenia konstruktorów w f-mie „Skoda", która otrzymała zamówienie na wykonanie maszyny, 2) nieodpowiedni materjał, z którego sporządzono koło w fabryce Citroena, 3) wady w montażu, który f-ma „Skoda" oddała do wykonania hucie „Zgoda".** Dla ustalenia, która z tych trzech przyczyn spowodowała uszkodzenie maszyny, Okr. Urząd Górniczy powołał rzeczoznawców. Wynik badań spodziewany jest w najbliższym czasie.

### 700 SPRAWOZDAWCÓW NA PROCESIE HAUPTMANA

BERLIN 2. 1. (PT) Z N. Jorku donoszą, że we Flemington rozpoczął się dziś przy wielkim napływie publiczności proces przeciw Hauptmanowi, domniemanemu sprawcy porwania dziecka płk. Lindbergha. Na wstępie rozprawy powołano przysięgłych. Rozprawie przysłuchuje się płk. Lindbergh. Na rozprawie obecnych jest **700 sprawozdawców dzienników i fotografów. Proces potrwa około miesiąca.**

## Po zgonie ś.p. Józefa Czmiela

Na wieść o śmierci swego pierwszego wiceprezesa sp. Józefa Czmiela, Wydział „Sokoła IV" odbył żałobne posiedzenie, na którem uchwalił czternastodniową żałobę i wzięcie udziału w pogrzebie ze sztandarem. Po posiedzeniu Wydział in corpore złożył wyrazy współczucia Rodzinie śp. Zmarłego. Również i Związek Cechów Rzemieślniczych odbył wczoraj wieczorem żałobne posiedzenie, na którem postanowiono wezwać Rzemiosło Lwowa do udziału gremjalnego ze sztandarami w pogrzebie.

Staraniem Rodziny Zmarłego, odprawiona zostanie w piątek dnia 4 bm. Msza Żałobna w kościele Św. Antoniego

### W. E. V. ZWYCIĘŻA CZARNYCH

(w) To cośmy wczoraj wieczorem widzieli na torze L. T. Ł. — **było wszystkiem innem, ale nie meczem hokejowym.** Tak ostrej „gry" Lwów dotąd nie oglądał i oby nigdy podobne „widowisko" się nie powtórzyło. Nie wchodzimy w to, kto tutaj największej zawinił, ale bez winy nie są tak **gracze obu drużyn, jak i p. Sachs**, który słusznie we Lwowie nie cieszy się zbytnią sympatją.

Wynik spotkania 1:0 (0:0, 1:0, 0:0) dla W. E. V. Decydująca i wątpliwa zresztą bramka padła w drugiej tercji w zamieszaniu podbramkowem. Ofiarą niefortunnego meczu był Jałowy, który uległ dwukrotnie kontuzji.

Nakoniec należy zaznaczyć, że fatalne warunki lodowe (mokry śnieg, utrudniały w znacznym stopniu grę.

Sędziowali we dwójkę pp. Sachs i Kuchar. Widzów ponad 2.000.

# Tragedja z przed 2.300 lat
## w Teatrze Wyobraźni

W przedświątecznym okresie „Teatr Wyobraźni" powtórzył — jako słuchowisko — „Tragedję Sokratesa". Trylogja platońska: Eutyfron, Obrona Sokratesa, Kriton — znów przemówiła do nas z mikrofonu plastycznym dźwiękiem. Wprost nie do uwierzenia, jak bliscy jesteśmy ideowym i artystycznym cechom znamionującym te djalogi Platona.

Przenieśmy się do Aten starożytnych; w okresie przełomu V-tego w IV-ty wiek przed Chr. coraz wybitniej zaznacza się zmierzch państwa demokratycznego. Wielu ateńczyków pragnie podpierać spękany strop ustroju państwowego: szukają sposobu i rad, któreby niezawodnie powstrzymały nieodwracalny bieg wydarzeń. Ofiarą tego zjawiska społecznego staje się najszlachetniejszy z ówczesnych ateńczyków — Sokrates.

Przez długie lata filozof ten nauczał młodzież ateńską zasad moralności i prawego postępowania; ale tylko ci, którzy z nim zetknęli się bezpośrednio, mogli oceniać treść jego nauki. Ogół miał go za sofistę (tak go m. in. przedstawił Arystofanes) jakkolwiek łatwo dostrzegano różnicę między nim — nauczającym bezpłatnie — a sofistami, sprzedającymi swą mądrość. Bezwzględny w swojej moralności, bezkompromisowo ganił wszelkie zło w ojczystem mieście, dlatego też często wzbudzał przeciwko sobie sprzeciwy i nienawiści. Ale mimo wszystko, długie lata działał Sokrates wśród współobywateli; dopiero gdy skończył lat 70, wniesiono przeciw niemu publiczne oskarżenie o zniesławianie bogów i gorszenie młodzieży. Sąd skazał go na śmierć. O tak surowym wyroku początkowo prawdopodobnie nie myślano. Wywołała go jednak nieprzejednana — niemal, że wyzywająca — postawa Sokratesa wobec sądu. Przyczyny natury religijnej odwlekały egzekucję o dni kilkanaście. Przyjaciele mogli Sokratesowi ułatwić ucieczkę z więzienia jednak on sam na to przystać nie chciał, gdyż uważał, że zrobić mu tego nie wolno. Śmierć wielkiego „poszukiwacza prawdy i dobra" była godną jego życia.

Te niezwykłe dzieje niezwykłego człowieka, uwiecznił — obok Ksenofonta — w poetycko natchnionych djalogach Platon, wierny uczeń i przyjaciel Sokratesa. Djalogi te, mimo swej barwy artystycznej, tchną bezpośredniością życia codziennego. Skala nastrojów, tętno bujnego życia, wartkim prądem płynie potokiem słów w literacko skonstruowanych djalogach.

Całą wartość tej bezpośredniej I — że się tak wyrażę — życiowej aktualności, zawiera doskonały przekład dzieł Platona, prof. W. Witwickiego. Temu to przekładowi w olbrzymiej mierze zawdzięcza Teatr Wyobraźni swój sukces, jaki osiągnął dzięki radjofonizacji djalogów sprzed przeszło dwóch tysięcy lat. Jeśli chodzi o dekorację akustyczną, to opracowana została w najdrobniejszych szczegółach doskonale i wraz z reżyserją i układem słuchowiska, zaliczoną być musi do rzędu najwyższego. W grze artystów oczywiście przodujące miejsce przypadało centralnej, niemal-że wyłącznej postaci Sokratesa. Kreację tę stworzył **Stefan Jaracz**, nie zrównanej miary artysta słowa mówionego. Jego możliwości deklamatorskie obejmują tak szeroką skalę, że uzyskane efekty głosowe przechodzą nieraz wprost oczekiwanie, wywołując głębokie doznania uczuciowe i artystyczne u słuchaczy. Inne role obsadzone i opracowane nad wyraz szczęśliwie, ani na włos nie chybiały właściwego tonu słuchowiska.

Platońskie te dialogi — opisujące tragedję Sokratesa — znane z lektury doskonałego przekładu prof. Witwickiego, słyszeliśmy po raz pierwszy przed rokiem i wtóry raz obecnie. Zawsze jednak pozostawiały wrażenie jakby się ich słuchało po raz pierwszy. Jednem słowem — doskonałe, nieśmiertelne dzieło, zostało wspaniale wystawione na scenie radjowej.

Teatr Wyobraźni zapragnął pokazać nam również Sokratesa i w wklęsłem zwierciadle satyry, współczesnej mu komedji zwanej „Chmury", której autorem był znany komedjopisarz starogrecki: Arystofanes. A ciekawy był to człowiek: jego twórczość literacka znamionuje rys bezpośredniej aktualności i niemal sensacji dnia. Chłoszczące szyderstwo, złośliwa ironja zjednały mu miano „helleńskiego Heinego".

W stosunku jednak do Sokratesa, Arystofanes zajął stanowisko negatywne. Nie widział wzniosłej moralności sokratycznej, ani bezinteresownego nauczania: zrównał go z tłumem przekupniów wiedzy - sofistów i wydrwił na wszystkie boki, jak to umiał najlepiej. Komedja „Chmury" jest dokumentem historycznym, który może pokazać, jak rozumiały Sokratesa te masy, od których wyszedł nań wyrok śmierci.

Omawiając „Chmury", wystawione jako słuchowisko, stwierdzić należy, że prawdopodobnie przygotowano je w tempie za szybkiem, nie pozwalającem na dokładniejsze opracowanie i zgranie się artystów. W pośpiechu też dopatrywać się należy pewnych usterek i wad. Sam zaś niewyszukany i miejscami rubaszny humor komedji starogreckiej, zalatywał nieco naszą współczesnością. Z tego też względu „Chmury" należałoby raczej wystawić przed „Tragedją Sokratesa", gdyż kontrastowość tego utworu wywoływała aż rozdźwięk, który byłby u słuchaczy zatarty podniosłem wrażeniem trylogji Platona, zagranej jako druga skolei.

r. R.



# AUDYCJE RADJOWE

## Radjostacja lwowska

### Piątek, dnia 4 stycznia 1935 r.

**6.45** Aud. poranna. **7.40 Zapow. progr. 7.50 Koncert rekl. 11.57** Sygnał czasu, hejnał. **12.03** Wiad. meteor. **12.10 Koncert zespołu T. Seredyńskiego na wsz. st. P. R. 12.45** „Kara w życiu dziecka" odczyt p. Zofji Czarszewskiej. **13.05 D. c. koncertu. 15.30** Wiad. o eksp. pol. **15.35** Przegląd giełd. **15.45 Płyty. 16.45 Aud. dla chorych w opr. ks. kap. Michała Rękasa i koncert ork. T. Seredyńskiego, na wsz. st. P. R.**

**17.15 Koncert kameralny na wsz. st. P. R. wyk. H. Czapliński (skrzypce) D. Dańczowski (wiolonczela) i E. Steinberger fort.)** 1. Beethoven: Trio fortep. c-moll op. 1. Nr. 3. Rezerwa: Beethoven: Warjacje op. 121 a. **17.50 Przegląd wydawnictw perjodycznych omówi p. Helena Boyer. 18.00 Silva rerum. 18.05 „Plebiscyt" pogad. akt. — wygł. p. St. Weiss.** 18.15 Recital fortep. Jerzego Żurawlewa. **18.45** „Zimowe łowy" odczyt prof. J. Domaniewskiego. **19.00** Arje i pieśni w wyk. Krystyny Rzewuskiej. 19.20 Pogad. akt.

**19.30 Koncert kolędowy. wyk. podwójny kwartet wokalny uczniów Konserwatorjum P. T. M. we Lwowie. 1) J. Gall: Jezus malusieńki. 2) F. Flasz: Hej bracia, czy śpicie? 3. Wiktor Hausmann: Przy żłóbku. 4) B. Wallek-Walewski: Pastorałka, 5) L. Różycki: Kołysanka Pana Jezusa. 19.45 Program na dzień następny. 19.50** Wiad. sport. **19.56 Lokalne wiad. sport. 20.05** Pogad. muz. wygł. prof. R. Chojnacki. **20.15** Koncert symf. z Filharm. Warsz. w wyk. ork. filharmonicznej. W prz. Dźwiecz. obraz „Jak prac. w Polsce". **22.30** Recyt. poezyj. **22.40 Koncert rekl. 23.00** Kom. 23.05—23.30 Muz. tan.

**20.05 WIEDEŃ** Koncert symf.
**20.40 FRANKFURT.** Koncert symfon.
**21.00 BERLIN** Muzyka współczesna.

### Sobota dnia 5 stycznia 1935 r.

**6.45** Aud. poranna. **7.40 Zapow. progr. 7.50 Koncert rekl. 11.57** Sygnał czasu hejnał. **12.03** Wiad. sp rt. **12.10** Trans. z Krakowa. **13.05 Muz. węgierska — (płyty) 15.30** Wiad. o eks. pol. **15.35** Przegląd giełdowy. 15.45 Najnowsze nagrania—(płyty) **16.30** „Teatr Wyobraźni" nad. dwa obrazki słuchowiskowe: a) „Tatuś w drodze" Ireny Mrozowickiej b) „Jak bury kotek Jezuska uśpił" Ewy Zarembiny. **17.00** Z Wilna. Nabożeństwo z Ostrej Bramy. Kazanie ostrobramskie „Matka Zbawiciela" wygł. ks. Br. Pągowski. 17.50 „Sztuka obcowania z ludźmi" odcinek z cyklu „Dom i Rodzina" wygł. p. Irena Lelewel-Friemanowa. **18.00 „Lwowianin w hitlerowskim Berlinie" wygł. inż. Władysław Śniadowski. 18.10 Silva rerum. 18.15** Z Poznania. C. Franck: Sonata na skrzypce i fortepian w wyk. Jahnke (skrzypce) i Z. Lisickiego (fortep.). **18.45** „Kobieta pracująca w Rosji sowieckiej" reportaż p. Janiny Miedzińskiej.

**19.00** Pieśni w wyk. Czesławy-Perenson. W. A. Mozart: Unglückliche Liebe (O miłości nieszczęśliwa) (sł. Łobodzińskiej). 2) R. Schumann: Soldatenbraut (Narzeczona żołnierza (sł. Łobodzińskiej), 3) M. Ravel: Le reveil de la mariee (Z pieśni ludowych greckich) (sł. Wolfa). 4) M. Bałakirew: Barkarola (sł. Łobodzińskiej), 5) M. Mussorgski: Gdzie jesteś gwiazdko (sł. Łobodzińskiej). 6) Delibes: Peine d'amour (Skarga miłosna) (sł. Reichmanówny). **19.20** Z Poznania „Ostrów wielkopolski" wygł. p. St. Mizera. **19.30 Płyty na życzenie radjosłuchaczy. Pozdrawiam Cię płyta gramofonową. 19.45 Program na dzień nast. 19.50** Wiad. sport. **19.56 Lokalne wiad. sport. 20.00** Muzyka lekka w wyk. ork. P. R. i M. Rentgen (piosenki) przy fortep. T. Sygietyński. **20.45** Dz. wiecz. **20.55** „Jak pracujemy w Polsce"

**21.00** Koncert w wyk. ork. symf. P. R. z udz. Br. Gimpla (skrzypce) **21.45** „Loż — bohaterem dramatu" (na marginesie najnowszej sztuki Cocteau) szkic liter. wygł. p. J. E. Skiwski. **22.00 Koncert reklamowy. 22.15** Muz. tan. ork. Landowskiego i Pewznera. **23.00** Kom. **23.05** „Loża Szyderców". **23.35 D. c. koncertu z płyt wybr. przez radjosłuchaczy. 24.00—1.00** Muz. tan. ork. Fronta.

**19.00 LENINGRAD** Koncert symfon.
**20.10 KOPENHAGA.** Muzyka klawes.
**22.30 LUKSEMBURG** Koncert galowy.

## Radjostacja krakowska

### Piątek, dnia 4 stycznia 1935 r.

6.45 Transm. z Warszawy. 7.40 Zapow. program. i koncert rekl. 11.57 Transm. z Warsz. hejnał z wieży Marjackiej. 12.03 — 13.30 Transm. z Warszawy i Lwowa. 15.30 Transm. z Warszawy. 15.35 Lokalne kom. L. O. P. P. 15.45 Symfoniczna muz. baletowa z płyt: Cz. I. 1) Delibes: Sylwja, 2) Gounod: Faust — muz. balet. 3) Luigi: Balet egipski. Cz. II. Muz. lekka, przeboje francuskie. 16.45 Transm ze Lwowa. 17.50 Wśród czasopism filozoficzno-historycznych. omówi dr. A. Bar. 18.00 Odczyt p. t. „Kształcenie charakteru" wygł. dr. A. Brossowa. 18.10 Wiad. bież. 18.15 Transm. z Warszawy.

19.30 Muz. taneczna z płyt w wyk. zespołu J. Payna. 19.45 Program na dz. nast. 19.50 Transmisja z Warszawy. 19.56 Lokalne wiadom. sportowe. 20.00 Dokąd jechać w święto? 20.05 — 22.40 Transm. z Warszawy. 22.40 Koncert rekl. 23.00—23.30 Transm. z Warszawy.

### Sobota, dnia 5 stycznia 1935 r.

6.45 Transm. z Warszawy. 7.40 Zapow. progr. i koncert reklam. 11.57 Transm. z Warszawy, hejnał z wieży Marjackiej. 12.03 Transm. z Warszawy.

12.10 Znane marsze — koncert w wyk. orkiestry kameralnej pod dyr. dr. A. Hermana: 1) Grieg: Marsz hołdowniczy. 2) Mussorgski: Marsz turecki, 3) Massenet: Marsz z suity „Scenes pittoresques". 4) Kreisler: Mały marsz wied. 5) Lindsay-Theimer: Marsz studencki. 6) Fucik. Marsz florencki. 7) Sousa: Pod gwiaździstą banderą. 8) Jan Strauss-Bentzky: Casanowa — marsz. 9) Kretschmar: Pochód i marsz koronacyjny. 13.00 Transm. z Warszawy. 13.05 — 13.30 Koncert solistów z płyt. 15.30 Transm. z Warszawy: wiad. o eksp. 15.35 „Harcerska watra" 15.45 Nowości z płyt. 16.30 — 17.50 Transm. z Warszawy i Wilna. 17.50 Transm. z Warszawy. 18.00 Co słychać w świecie — w opracowaniu dr. J. Reguły. wicesekr. U. J. 18.10 Wiad. bież. 18.15 Tr. z Poznania i Warszawy.

19.30 Piosenki w wyk. J. Brochwiczówny z płyt. 19.45 Program na dz. nast. 19.50 Transm. z Warszawy. 19.56 Lokalne kom. sport. 20.00 Transm. z Warszawy. 22.00 Koncert rekl. 22.15 Koncert życzeń z płyt. 23.00 Transm. z Warszawy. 23.35 D. c. koncertu życzeń z płyt. 24.00 — 1.00 Tr. z Warszawy.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

# »Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

## Interesy handl.

### Potaniały

KARNISZE najmodniejsze, RAMY do obrazów i robót ręcznych, SZYBY i LUSTRA szlifowane. OSTERMAN, Lwów Piłsudskiego 11 obok Asnyka tel. 65-86. 1358

## Sprzedaże



Drób dworski tuczony oraz dziczyznę poleca Wirga Lwów, Sienkiewicza 3 za Hotelem George'a tel. 105-56. 247



Wytwórnia fortepianów, pianin, fisharmonij SZKIELSKI, Lwów, Ossolińskich 10 tel. 87-23. Sprzedaż, kupno instrumentów nowych, używanych — naprawa, najem. Ceny bardzo niskie. 2697



Buciki narciarskie na podwójnej nieprzemakalnej skórze Waterproof z błoną rybią wykonuje F-a „AR-KA“ Lwów, ul. Zimorowicza 17, gwarancja 4-letnia. 425

### Kamienica

Lwów plac Bernardyński 9 jest do sprzedania. Wiadomość tamże II/6 12-14. — Pośrednictwo wykluczone. 10037

### Sprzedam

dom parterowy ze sklepami, ogrodem. Główny trakt. Wiadomość Lwów, Gródecka 89/II. 10029

### Fortepianów

piania sprzedaż bardzo okazyjna Niewykluczona zamiana. Skleniarski Lwów, Kopernika 26. 10051

### Traktor

fordson nowy okazyjnie sprzedam. Włociawek, Przedstawicielstwo Forda, Biskupia 9. 10043



### Narciarskie obuwie

specjalne z ochraniaczami z gwarancją nieprzemakalne, po zniżonych cenach wykonuje pracownia

DZIKIEGO WŁ.

Lwów, Chorążczyzny 11a 1907

### Nie wyrzucajcie

swoich pieniędzy, kupując tandetę w szumnie reklamowanej firmie, lecz zanim kupisz, oglądnij wytwórnię i magazyn, a dowiesz się, że nabędziesz meble tanie i trwałe sypialnie, jadalnie, salony, pokoje męskie, kuchnie, otomany, bufalki, tapczany, krzesła, siatki i podaszki oraz wszelkie inne wedle najnowszych wzorów z najlepszego materjału, na dogodnych warunkach spłaty — bez weksli.

Wytwórnia mebli „Lwowska S-ka stolarzy“, Lwów, ul. Lwowskich Dzieci 19. w podwórzu — dom własny. 1908

### Piękną

jadalnię modną orzechową, sypialnię francuską drapa-mahoń; gabinet męski orzechowy, biurka rozmaite, gabinet gdański, biurka amerykańskie, jadalnię ciemną dębową, salon antyczny, krzesła antyczne, sprzeda okazyjnie znana z solidności F-a „DOROTEUM-LAUFER“ Lwów ul. Piłsudskiego 12 Koniec Batorego Tel. 54-68 Filji nie posiadamy. UWAGA na ADRES. 1773



Najtańsze, najlepsze obuwie

poleca najstarsza firma katolicka

### L. T. Skrzypek

Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 1403

### Parcele

na sprzedaż. Wiadomość telefon 37-41. 10010

### Sprzedam

tanio budę podróżną. Lwów, Sadowa 6 parter lewy godz. 1—3, 10013



### Bieliznę

męską i damską pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma

ZYGMUNT ZALESKI

Lwów, Boimów 4. 1103

### Fortepiany

pianina okazyjnie najtaniej, sprzedaje, wypożycza Kubessa Lwów, Rynek 9. 32367

### Stylowy

salon hebanowy bogato inkrustowany Matwijowski Lwów, Chorążczyzna 8. 32744

### Kamienica

dwupiątrowa, nowa Okolica Tarnowskiego. Dochód roczny 9240 Cena 83.000 zł. Rentowność 11 proc. Sprzeda Centralna Agencja Lwów, Kopernika 14. 32753

### Fortepian

Bösendorfer do sprzedania, Lwów Wyspiańskiego 36, dozorca wskaże. 32760

## Mieszkania

W tej rubryce umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie.

### 3 pokoje

kuchnia zaraz do wynajęcia Lwów, Zofji 8. Wiadomość Gródecka 89. 10028

### Mieszkanie

2-pokojowe z komfortem (II p. m. 6.) przy ul. Tarnowskiego 38 zaraz do wynajęcia. Wiadomość u dozorczyni domu. 10030

### 2 pokoje

kuchnia wynajmę Lwów, B. Chrobrego 15. 10034

### 4 pokoje,

pełny komfort od zaraz do wynajęcia. Lwów, Wiśniowieckich 8. 10025

### 3-pokojowe

komfortowe tanie do wynajęcia Lwów, Mączna 20. 10040

### 6 dużych

pokoji — zupełny komfort do wynajęcia Lwów, Batorego 32. 10044

### Koralnicka 6

Lwów 2 pokoje kuchnia. 32740

### 2 pokoje

kuchnia, pełnokomfort, Lwów, Wyspiańskiego 36, dozorca wskaże, godz. 8-10. 32761

### 4 pokoje

kuchnia komfortowe, zremontowane I. piętro Kadecka 8 wynajmę. 10007

### 3-pokojowe

mieszkania, komfort przy ul. Grochowskiej. Wiadomość telefon 37-41. 10009

### 4 pokoje

kuchnia taras pełny komfort słoneczne do wynajęcia Lwów, Listopada 73. 10011

### 4-pokojowe

pełnokomfortowe mieszkanie I piętro wynajmę. Lwów Długosza 37. 10018

## Pokoje umebl.

Bezpłatnie umieszczamy ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi (2 razy do 10 wyrazów).

### Dwuosobowy

pokój frontowy słoneczny Lwów, Mikołaja 15. I/5. 10006

### Słonecznego

pokoju, blisko Zygmuntowskiej poszukuję, zaraz. „Urzędniczka“ Lwów, Zimorowicza 10. 10014

### Pokój

niekrępujący umeblowany zaraz wynajmę ul. Zofji 22 I piętro. 10016

### Dwuosobowy

pokój frontowy utrzymanie fortepian Lwów, Pełczyńska 3.m. 5. 10017

### Emeryt

poszukuje pokoju umeblowanego wraz z kuchnią Oferty Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Pomieszkanie“ 10031

### Do wynajęcia

2 pokoje, kuchnia, łazienka, komfort elektryka Lwów, Piotra 25. 10041



W instytucjach kosmetycznych w Hollywood wprowadzono obecnie w celach doświadczalnych nowy aparat do „wymierzania piękności“, który przy pomocy elastycznych tasiemek stalowych i 325 śrubek i kółeczek ustala stopień piękności ze ścisłością milimetrową. Według tych pomiarów ustala się następnie barwę pudru i t. p.

### Urzędniczka

poszukuje cichego pokoju najchętniej z klatki, ewentualnie z utrzymaniem. Zgłoszenia Kurjer. Lwów, Zimorowicza 10 pod „15 styczeń“ 10033

### Pokój

umeblowany, nieduży — Lwów Potockiego 30 m. 2. 10020

### Pokój

dwuosobowy z utrzymaniem Lwów, Kopcowa 2 m. 6. 10021

### 2 pokoje

umeblowane i 1 pokój Lwów. telefon 86-57. 1002?

### Pokój

do wynajęcia fortepian studentce. Lwów, Listopada 93a/II 10023

### Pokój

bardzo ładny frontowy całe utrzymanie 60 zł. Wiadomość Lwów. Łyczakowska 14. Sklep obuwia. 10039

### Akademików

2—3 przyjmę z utrzymaniem Lwów, Piekarska 39/II. 10047

### Niemieckiego

za mieszkanie udzieli germanistka Lwów, Batorego 36 Moskwa. 10049

## Poszuk. pracy

### Gospodyni

młoda uczciwa pracowita poszukuje posady na probostwo lub do jednej osoby, skromne wynagrodzenie, wiadomość Jachnicka Lwów, Gródecka 89/II p 10001

### Osoba

inteligentna zna dobrze gospodarstwo domowe, poszukuje posady jako wyręczycielka pani, zajmie się również wychowaniem dzieci. Warunki skromne. Miejscowość obojętna. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. „Wyręczycielka“ 100 2

### Zajmę

się dziećmi, gospodarstwem, konwersacja niemiecka, fortepian, szkoła powszechna, Rutyna-referencje, Listy Kurjer Lwów, Zimor 10, „Tanio“ 32739

### Korepetycyj

udzielę, zakres obojętny. Zgłoszenie do Administracji Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 sub „Korepetytor“ 10036

### Masażystka

znana w zdrojowiskach przyjechała, masuje dobrze niedrogo. Lwów, pl. Goslewskiego 10/10 10048

## Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

### Kucharka

tylko najlepsze świadectwa z częściowem sprzątaniem w dużym domu potrzebna Zgłoszenia Lwów, Batorego 38. I. piętro od 11—12. 10042

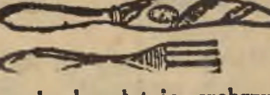
## Różne

### Do legitymacji

nowego typu fotografje wykonuje Skórski, Lwów, Kopernika 22. 32733

### Przerabianie

siatek drucianych, łóżek na tapczany, materaców, otoman. kanapek wraz z dezynfekcją, Fabryka Zaksa Lwów, Lindego 6. tel. 79-99. 2677



Łyżeczkę bezpłatnie srebrzymy dla udowodnienia trwałości srebrzenia „Galwanoplater Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311



Sandacze mrożone codziennie świeże poleca M. WIRGA ul. Sienkiewicza 3 (za Hotelem Georgea). 247

### Urządzenia

oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra“ Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

### Całodzienne

utrzymanie po 40—50—60 zł. miesięcznie. Lwów, Asnyka 6 m 1. parter prawy. 10027

### Fortepian

wynajmuję na godziny ćwiczeń Lwów, Zamojskiego 9/I. 10045

### Meble



do wszelkich pokoi oraz oryginalne antyki najkorzystniej nabyć można w WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 848



### Budziki

precyzyjne, największy wybór, najnowsze wzory, najtańsze ceny u Wandera, Lwów, Szajnochy 1 bocznа Kopernika. 1405

### Przybory biurowe

i szkolne po najniższych cenach poleca „MASZYNODOM“. Lwów, Słowackiego 2 naprzeciw gł. Poczty. 1994

### Wiązania do nart

prowadzi

F-a Fr. CHLADEK

Lwów, Rynek 45. 1996

### Ramy do obrazów

Karnisze do firanek nowoczesne od 3 zł. szyby do okien i oszklenia budowlane najtaniej poleca Firma chrześcijańska „SZKLARSTWO“ fach. kier. B. STELMACHA Lwów, Kopernika 22 tel. 45-79 2050

### Katar nosa i krtani

usuwa PARAMENTH Mikolasch wyrobu Apteki Mikolascha Lwów, Kopernika 1. 1192

### Tanio

suknie, bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, swetery, kamizelki męskie, pończochy, reformy poleca Szekalska Lwów, Halicka 12 I piętro. 1659

### Przedtem tel. 51-89 obecnie 83-37

Lwów, Blacharska 9 II p. drzwi 3. Najtaniej we Lwowie powiela, pisze matryce, przepisuje (str. 20 gr. kopje 5 gr.) Po francusku i niemiecku. 1106

### Suknie

kostjumy, płaszcze wykwintne szyje pracownia strojów damskich DZIĘGIELEWSKA Lwów, Piekarska 13 parter 10035

### Obiady

smaczne zdrowe 1 zł. Wiadomość Lwów, Głowińskiego 23. lewy parter. 10046

### Katolicka

pralnia chemiczna wykonuje zamówienia w zakres ten wchodzące solidnie i tanio. Marja Zaczek, Lwów, św. Zofji 9. 30936

### Na zamówienie

ciastka pączki, bułeczki, Lwów, Asnyka 6 parter prawy. 10026

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE“!

## Humor zagraniczny



Proszę cię, najdroższa — przestań żartować i pomóż mi lepiej poszukać szelki.

(Ric et Rac — Paryż). S. K.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów. Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski.